Czas podsumowań

Felieton Jacka Majchrowskiego

Akcja – reakcja!

Niesamowite chemiczki w akcji

KRAKÓW.PL

Nr 20 (189), 7 grudnia 2016

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Jaki budżet 2017?

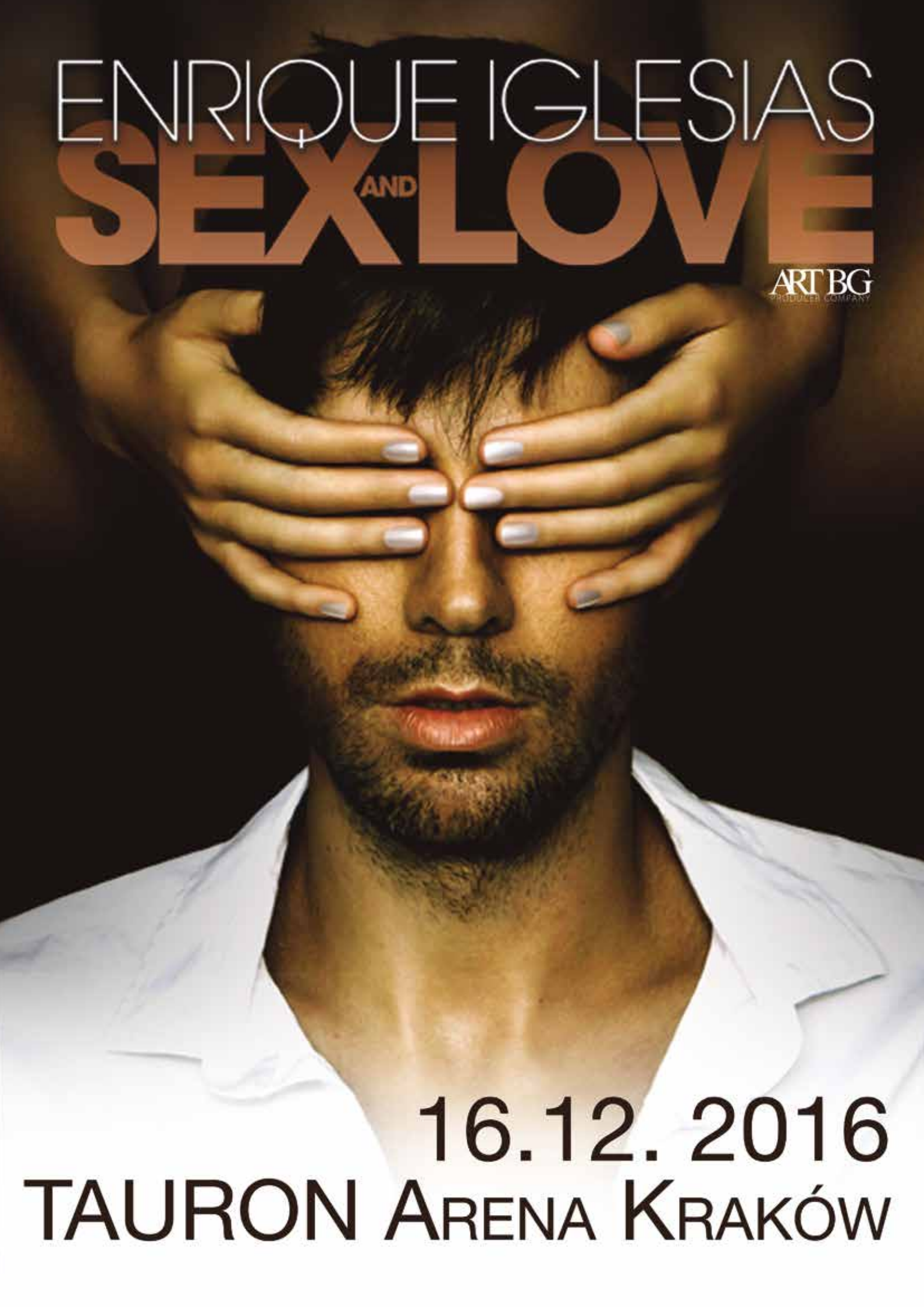
ENRIQUE IGLESIAS
SEX AND LOVE
ART BG
PRODUCER COMPANY
16.12. 2016
TAURON ARENA KRAKÓW

KRAKÓW.PL

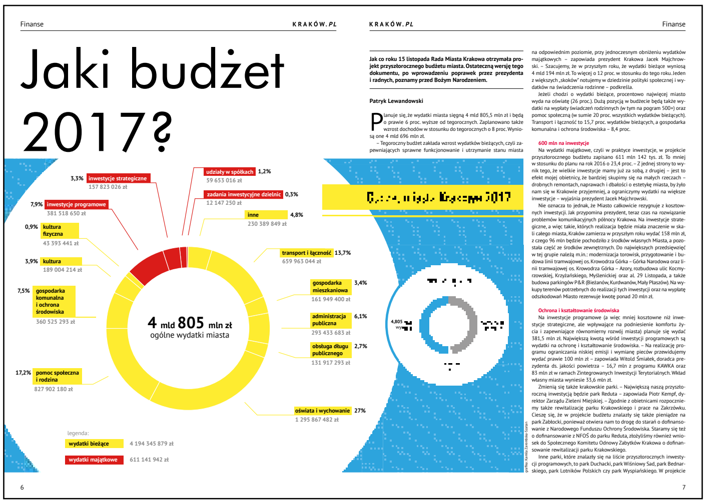

Finanse KRAKÓW.PL

Jaki budżet 2017?

KRAKÓW.PL Finanse

Jak co roku 15 listopada Rada Miasta Krakowa otrzymała projekt przyszłorocznego budżetu miasta. Ostateczną wersję tego dokumentu, po wprowadzeniu poprawek przez prezydenta i radnych, poznamy przed Bożym Narodzeniem.

Patryk Lewandowski

Planuje się, że wydatki miasta sięgną 4 mld 805,5 mln zł i będą o prawie 6 proc. wyższe od tegorocznych. Zaplanowano także wzrost dochodów w stosunku do tegorocznych o 8 proc. Wyniosą one 4 mld 696 mln zł.

– Tegoroczny budżet zakłada wzrost wydatków bieżących, czyli zapewniających sprawne funkcjonowanie i utrzymanie stanu miasta na odpowiednim poziomie, przy jednoczesnym obniżeniu wydatków majątkowych – zapowiada prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. – Szacujemy, że w przyszłym roku, że wydatki bieżące wyniosą 4 mld 194 mln zł. To więcej o 12 proc. w stosunku do tego roku. Jeden z większych „skoków" notujemy w dziedzinie polityki społecznej i wydatków na świadczenia rodzinne – podkreśla.

Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, procentowo najwięcej miasto wyda na oświatę (26 proc.). Dużą pozycją w budżecie będą także wydatki na wypłaty świadczeń rodzinnych (w tym na pogram 500+) oraz pomoc społeczną (w sumie 20 proc. wszystkich wydatków bieżących). Transport i łączność to 15,7 proc. wydatków bieżących, a gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 8,4 proc.

600 mln na inwestycje

Na wydatki majątkowe, czyli w praktyce inwestycje, w projekcie przyszłorocznego budżetu zapisano 611 mln 142 tys. zł. To mniej w stosunku do planu na rok 2016 o 23,4 proc. – Z jednej strony to wynik tego, że wielkie inwestycje mamy już za sobą, z drugiej – jest to efekt mojej obietnicy, że bardziej skupimy się na małych rzeczach – drobnych remontach, naprawach i dbałości o estetykę miasta, by żyło nam się w Krakowie przyjemniej, a ograniczymy wydatki na większe inwestycje – wyjaśnia prezydent Jacek Majchrowski.

Nie oznacza to jednak, że Miasto całkowicie rezygnuje z kosztownych inwestycji. Jak przypomina prezydent, teraz czas na rozwiązanie problemów komunikacyjnych północy Krakowa. Na inwestycje strategiczne, a więc takie, których realizacja będzie miała znaczenie w skali całego miasta, Kraków zamierza w przyszłym roku wydać 158 mln zł, z czego 96 mln będzie pochodziło z środków własnych Miasta, a pozostała część ze środków zewnętrznych. Do największych przedsięwzięć w tej grupie należą m.in.: modernizacja torowisk, przygotowanie i budowa linii tramwajowej os. Krowodrza Górka – Górka Narodowa oraz linii tramwajowej os. Krowodrza Górka – Azory, rozbudowa ulic Kocmyrzowskiej, Krzyżańskiego, Myślenickiej oraz al. 29 Listopada, a także budowa parkingów P&R (Bieżanów, Kurdwanów, Mały Płaszów). Na wykupy terenów potrzebnych do realizacji tych inwestycji oraz na wypłatę odszkodowań Miasto rezerwuje kwotę ponad 20 mln zł.

Ochrona i kształtowanie środowiska

Na inwestycje programowe (a więc mniej kosztowne niż inwestycje strategiczne, ale wpływające na podniesienie komfortu życia i zapewniające równomierny rozwój miasta) planuje się wydać 381,5 mln zł. Największą kwotą wśród inwestycji programowych są wydatki na ochronę i kształtowanie środowiska. – Na realizację programu ograniczania niskiej emisji i wymianę pieców przewidujemy wydać prawie 100 mln zł – zapowiada Witold Śmiałek, doradca prezydenta ds. jakości powietrza – 16,7 mln z programu KAWKA oraz 83 mln zł w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Wkład własny miasta wyniesie 33,6 mln zł.

Zmienią się także krakowskie parki. – Największą naszą przyszłoroczną inwestycją będzie park Reduta – zapowiada Piotr Kempf, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej. – Zgodnie z obietnicami rozpoczniemy także rewitalizację parku Krakowskiego i prace na Zakrzówku. Cieszę się, że w projekcie budżetu znalazły się także pieniądze na park Zabłocki, ponieważ otwiera nam to drogę do starań o dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Staramy się też o dofinansowanie z NFOŚ do parku Reduta, złożyliśmy również wniosek do Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa o dofinansowanie rewitalizacji parku Krakowskiego.

Inne parki, które znalazły się na liście przyszłorocznych inwestycji programowych, to park Duchacki, park Wiśniowy Sad, park Bednarskiego, park Lotników Polskich czy park Wyspiańskiego. W projekcie

grafika: Kamila Zarembska-Szatan

6 7

6. Jak co roku 15 listopada Rada Miasta Krakowa otrzymała projekt przyszłorocznego budżetu miasta. Ostateczną wersję tego dokumentu, po wprowadzeniu poprawek przez prezydenta i radnych, poznamy przed Bożym Narodzeniem.

Miasto KRAKÓW.PL

Akcja – reakcja!

Para, wybuchy, kolorowe substancje w probówkach, chemiczne rymowanki i dwie szalone chemiczki w wielkich perukach otoczone grupą zapalonych małych naukowców. Wszyscy profesjonalnie przygotowani do pracy w laboratorium – ubrani w fartuchy, okulary i rękawiczki, dokonują coraz to nowych odkryć i eksperymentów. Tak wyglądają warsztaty dla młodych chemików prowadzone przez dwie pasjonatki – Kingę Górkę i Joannę Pęcak z ChemicAl World.

fot. archiwum ChemicAl World

Para, wybuchy, kolorowe substancje w probówkach i dwie szalone chemiczki

Katarzyna Krasoń

Chociaż na koncie mają zaledwie dwadzieścia rozbitych probówek, to i tak większość z nich stłukły same. Dzieci na warsztatach zachowują się wzorowo. – Są bardzo przejęte i chyba mają poczucie, że chemia to coś tajemniczego, nieco niebezpiecznego, dlatego nawet gdy podnoszą probówkę z wodą, za wszelką cenę starają się, aby nie uronić ani kropli – opowiada Kinga Górka.

Chemiczki prowadzą warsztaty dla dzieci w przedszkolach, domach kultury oraz we własnym laboratorium przy ul. Dobrego Pasterza. Organizują też wybuchowe urodziny, pokazy naukowe oraz edukacyjne pikniki i wydarzenia. Chętnych jest mnóstwo. Jaki jest ich patent na zarażanie najmłodszych pasją do chemii? – Przede wszystkim to poczucie humoru. Staramy się, aby nasze zajęcia były wartościowe edukacyjnie, ale też śmieszne. Dlatego zakładamy specjalne stroje i peruki, a twarze przyciemniamy, aby wyglądały jak tuż po wybuchu. Ucząc dzieci pierwiastków, używamy rymowanek, specjalnie modulujemy głos – wylicza Kinga Górka. Rzeczywiście, powtarzając nowe słowa niczym zawodnicy sumo lub głodomory, dzieci momentalnie zapamiętują nawet najtrudniejsze nazwy.

Bardzo ważny jest także praktyczny charakter zajęć. – Zależy nam, aby pokazać dzieciakom, że chemia wszędzie nas otacza i jest czymś bardzo ciekawym – mówi Joanna Pęcak. Ich podopieczni migiem uczą się, że szorują zęby pastą z fluorem, myją ręce H2O, gdy jedzą czekoladę, mają do czynienia z magnezem, a będąc na wakacjach nad morzem, leżakują na krzemie.

Dużą rolę w rozbudzaniu ciekawości wśród najmłodszych odgrywają też eksperymenty. – Do najpopularniejszych wśród dzieci należą te z suchym lodem, podczas których każdy młody chemik na własne oczy może zaobserwować proces sublimacji, tworząc dym i szaloną pianę. Ostatnio furorę zrobił też wywar z czerwonej kapusty, który zabarwił trzy przezroczyste probówki na różne kolory – relacjonuje Joanna Pęcak. – Bardzo często dopasowujemy również zajęcia do konkretnych okazji. Pod koniec października, z myślą o Halloween, przebrałyśmy się za czarownice i, poprzez mieszanie jonów, wraz z dzieciakami wytwarzałyśmy „sztuczną krew" – dodaje Kinga Górka.

Jak podkreślają chemiczki, wszystkie reakcje i eksperymenty są stuprocentowo bezpieczne dla najmłodszych, co znaczy, że dzieci same mogą brać w nich czynny udział. – Jednym z powodów, dla którego organizujemy nasze warsztaty, jest umożliwienie dzieciom samodzielnego, praktycznego uczenia się pracy w laboratorium. Ja po raz pierwszy wzięłam probówkę do ręki dopiero na studiach, nasi adepci z błyskiem w oku robią to na każdych zajęciach – zaznacza Kinga Górka.

Chociaż teraz chemiczki z ChemicAl World nie narzekają na brak popularności, to początki ich firmy nie były proste. – Nic nie zapowiadało, że ten pomysł przekształci się w naszą pracę i źródło utrzymania – mówi Joanna Pęcak. Jak wspomina, pomysł narodził się podczas studiów, dziewczyny chciały robić coś dodatkowego, co sprawiłoby im radość. Wymyśliły warsztaty dla dzieci, na których uczyłyby ich chemii poprzez zabawę. – Obie uwielbiamy pracę z dziećmi, kochamy też chemię. Dzięki ChemicAl World udało nam się połączyć te dwie pasje – podkreśla Kinga Górka.

Swój biznes założyły w Akademickich Inkubatorach Przedsiębiorczości, które wspierają młode osoby z ciekawymi pomysłami i wizją na własną firmę. Na początku uczyły dwoje dzieci. Przełomem były pierwsze wybuchowe urodziny, które zorganizowały dla małego solenizanta i jego przyjaciół. Pocztą pantoflową rodzice przekazywali sobie informacje o ich działalności. – Z czasem tych warsztatów było więcej i więcej, w coraz to nowych miejscach. To cały czas podkręcało naszą kreatywność oraz… siłę w rękach, bo wszędzie jeździłyśmy tramwajami i woziłyśmy ponad 20-kilogramowe walizy, w których był potrzeby sprzęt – śmieje się Joanna Pęcak.

Dziś chemiczki mają już firmowy samochód i całą masę dobrze rokujących młodych chemików, którzy chcą kontynuować swoją przygodę z tą nauką, nawet po zakończeniu zajęć. – Reakcje dzieci, które z taką radością przychodzą na zajęcia, rysują laurki, przytulają się do nas, są największą nagrodą – podkreśla Kinga Górka. Dzieciaki doskonale wiedzą też, jak należy się witać i żegnać „po chemicznemu" z pracującym naukowcem, czyli chwycić za nadgarstek, bo jak przystało na profesjonalnego chemika podczas pracy, zawsze ma założone rękawiczki. Dla młodych chemików to oczywista reakcja. ▪

16

16. Para, wybuchy, kolorowe substancje w probówkach, chemiczne rymowanki i dwie szalone chemiczki w wielkich perukach otoczone grupą zapalonych małych naukowców. Wszyscy profesjonalnie przygotowani do pracy w laboratorium – ubrani w fartuchy, okulary i rękawiczki, dokonują coraz to nowych odkryć i eksperymentów.

FINANSE

6. Jaki budżet 2017?
Dochody, subwencje, wydatki

KULTURA

9. Potrzebny jest kompromis
Rozmowa z Katarzyną Olesiak, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego

10. Park kulturowy Nowa Huta
Nowa Huta pod ochroną

11. Świątecznie na Rynku
Zapraszamy na Targi Bożonarodzeniowe

MIASTO

12. Krótko i na temat

13. Coraz bliżej do budowy ważnych inwestycji drogowych
Będzie unijna dotacja

13. Nowy parking w Bieżanowie
Przy pętli zaparkuje 110 aut

14. Czas podsumowań
Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

15. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

16. Akcja – reakcja!
Niesamowite chemiczki w akcji

17. Skandynawski design w Krakowie
Zaproszenie na wystawę w MCK

DLA SENIORÓW

18. Jesień seniora w Krakowie
Felieton Anny Okońskiej-Walkowicz

RADA MIASTA KRAKOWA

19. Okiem przewodniczącego
Połowa kadencji za nami

21. Inny sposób myślenia o mieście
Podsumowanie połowy kadencji przez przedstawicieli klubów radnych

22. Radni Krakowa VII kadencji

HISTORIA

24. Płonący orzeł i stare firanki
Jubileusz Franciszka Józefa I

25. Kalendarium krakowskie

26. Ogłoszenia

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Mokrzycka
Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Tadeusz Mordarski, Julia Żylina-Chudzik, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewicz, Joanna Dubiel, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska
Zdjęcia: Wiesław Majka, Bogusław Świerzowski. Okładka: Bogusław Świerzowski
Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.
KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Kniaźnina (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiołka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasickiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Ćwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **21 grudnia**.

fot. Bogusław Świerzowski

Smog, czyli panika po krakowsku

„Nie mam czym oddychać", „trują nas", „ludzie umierają na ulicach" – to tylko niektóre komentarze przeczytane ostatnio w dniach, kiedy zanieczyszczenie powietrza przekroczyło dopuszczalne poziomy. Boimy się o własne zdrowie, zdrowie naszych dzieci, a winą za wszystko obarczamy władze miasta. Wrzawa jest tak wielka, że słychać ją na całym świecie.

Fakt, że zdarzają się dni, w których normy stężenia PM10 w powietrzu są wielokrotnie przekroczone, nie podlega dyskusji. W tym czasie pojawiają się zalecenia, aby osoby starsze, chore, a także dzieci jak najrzadziej wychodziły na zewnątrz. Wprowadzono bezpłatną komunikację miejską dla kierowców, co ma ograniczyć źródła emisji spalin.

Ale prawdą jest też to, że w Krakowie powietrze jeszcze kilkadziesiąt lat temu było dużo bardziej zanieczyszczone. Wtedy nie ostrzegano mieszkańców, a jedynie turystów, żeby jak najkrócej przebywali pod Wawelem. Kilka pokoleń wychowało się w smogu, bo też nie miały świadomości, czym oddychają. Od tego czasu sporo się zmieniło, mniej także jest dni z przekroczonymi poziomami zanieczyszczeń.

Kraków padł jednak ofiarą walki ze smogiem. To tutaj pojawiały się pierwsze stacje mierzące jakość powietrza i na tej podstawie informowano krakowian o zanieczyszczeniach. Wprowadzono jedyny w Polsce program 100-procentowych dopłat do wymiany starych, nieekologicznych pieców. To pod Wawelem już w połowie 2018 r. nie można będzie palić węglem. Inne miasta nie robiły nic i dzięki temu przez lata miały „pozorny" spokój ze smogiem. Dopiero teraz wychodzi na jaw, że cała Polska południowa – aż do stolicy – ma podobne problemy. Jednak to tylko do Krakowa przylgnęła łatka miasta z zanieczyszczonym powietrzem. Wykorzystują to politycy, od święta interesujący się przyziemnymi sprawami mieszkańców, wykorzystują organizacje reklamujące się jako walczące o czyste powietrze, a w rzeczywistości szukające jedynie rozgłosu.

A traci Kraków. Coraz więcej firm zastanawia się, czy warto inwestować tu pieniądze, organizować kongresy. Skorzystają z tego pewnie inne miasta – równie, jeśli nie bardziej narażone na smog.

Walka ze smogiem to trudny problem. Powietrze nie zna granic, więc trują nas nie tylko oprócz stare piece w Krakowie, ale też kopciuchy sąsiednich gmin, a nawet województw. Trudno zmienić przyzwyczajenie Polaków do węgla, niemniej pozorna oszczędność może być w przyszłości zabójcza dla zdrowia. Powiedzmy sobie szczerze – sami siebie trujemy!

Na koniec chciałbym podziękować prawie tysiącowi osób, które w czasie smogu, mając na uwadze swoje i innych zdrowie, przesiadło się z samochodów do tramwajów i autobusów i skorzystało z bezpłatnej komunikacji.

Maciej Grzyb
dyrektor Biura Prasowego UMK

KONKURS!

W ostatnim numerze KRAKOWA.PL zadaliśmy następujące pytania: 1. Jaki jubileusz obchodzi w tym roku Teatr KTO? 2. Ile boisk szkolnych zmodernizowano w latach 2014–2016? Oto prawidłowe odpowiedzi: 1. Teatr KTO obchodzi w tym roku 40. urodziny. 2. W latach 2014–2016 zmodernizowano 71 boisk. Zwyciężczynie naszego konkursu: Beata Gutowska, Jolanta Gielec-Habith oraz Monika Ciaputa otrzymają książkę „Panteon polskiego sportu".

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Z jakiej płyty Enrique`a Iglesiasa pochodzi przebój „Bailamos"? 2. Ile płyt do tej pory wydał Enrique Iglesias? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 9 grudnia 2016 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu". Do wygrania podwójne zaproszenie na koncert Enrique`a Iglesiasa 16 grudnia w TAURON Arenie Kraków!

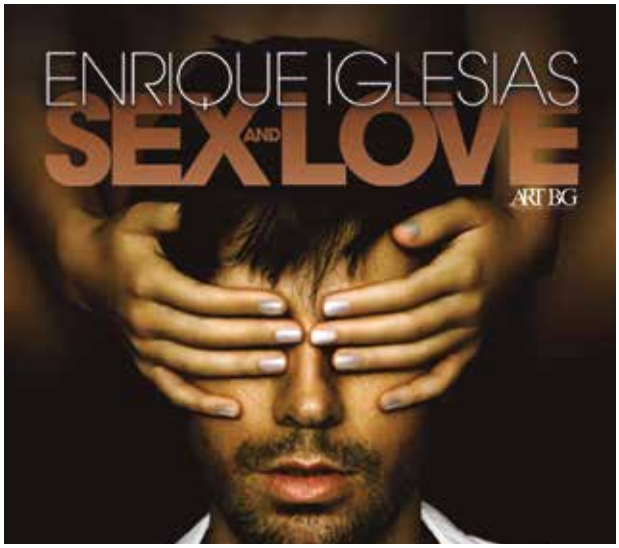

W obiektywie

Tłumy przed koncertem Justina Biebera

zdjęcia: Bogusław Świerzowski

Adam Mickiewicz...
po drugiej stronie Rynku

Krakowianie pożegnali Leonarda Cohena ...

Choinka już na Rynku!

Nasadzanie drzew na Ruczaju

Jaki budżet 2017?

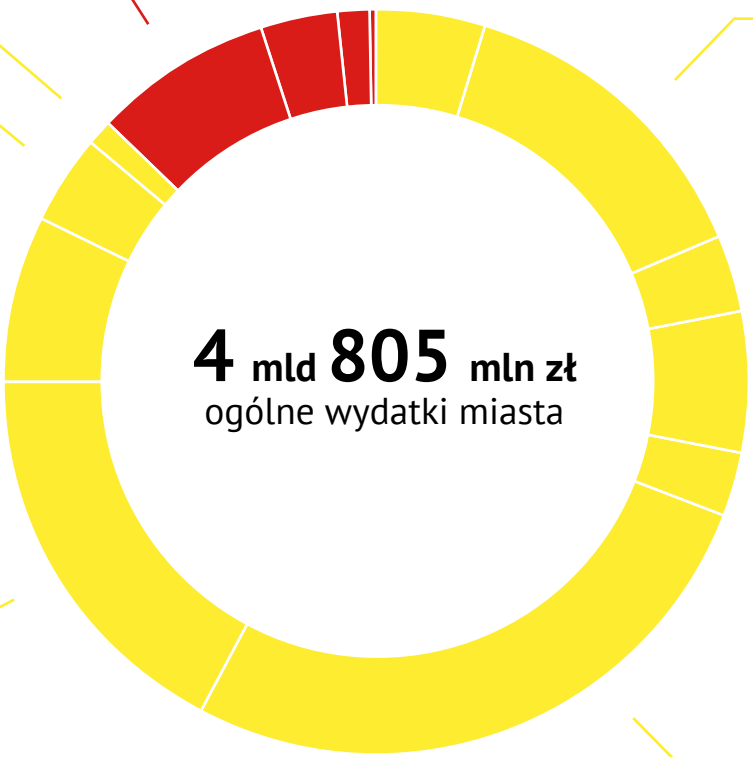

3,3% **inwestycje strategiczne** 157 823 026 zł

7,9% **inwestycje programowe** 381 518 650 zł

0,9% **kultura fizyczna** 43 393 441 zł

3,9% **kultura** 189 004 214 zł

7,5% **gospodarka komunalna i ochrona środowiska** 360 525 293 zł

17,2% **pomoc społeczna i rodzina** 827 902 180 zł

udziały w spółkach 1,2% 59 653 016 zł

zadania inwestycyjne dzielnic 0,3% 12 147 250 zł

inne 4,8% 230 389 849 zł

transport i łączność 13,7% 659 963 044 zł

gospodarka mieszkaniowa 161 949 400 zł

administracja publiczna 293 433 683 zł

obsługa długu publicznego 131 917 293 zł

oświata i wychowanie 1 295 867 482 zł

legenda:

wydatki bieżące 4 194 345 879 zł

wydatki majątkowe 611 141 942 zł

Jak co roku 15 listopada Rada Miasta Krakowa otrzymała projekt przyszłorocznego budżetu miasta. Ostateczną wersję tego dokumentu, po wprowadzeniu poprawek przez prezydenta i radnych, poznamy przed Bożym Narodzeniem.

Patryk Lewandowski

Planuje się, że wydatki miasta sięgną 4 mld 805,5 mln zł i będą o prawie 6 proc. wyższe od tegorocznych. Zaplanowano także wzrost dochodów w stosunku do tegorocznych o 8 proc. Wyniosą one 4 mld 696 mln zł.

– Tegoroczny budżet zakłada wzrost wydatków bieżących, czyli zapewniających sprawne funkcjonowanie i utrzymanie stanu miasta na odpowiednim poziomie, przy jednoczesnym obniżeniu wydatków majątkowych – zapowiada prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. – Szacujemy, że w przyszłym roku wydatki bieżące wyniosą 4 mld 194 mln zł. To więcej o 12 proc. w stosunku do tego roku. Jeden z większych „skoków" notujemy w dziedzinie polityki społecznej i wydatków na świadczenia rodzinne – podkreśla.

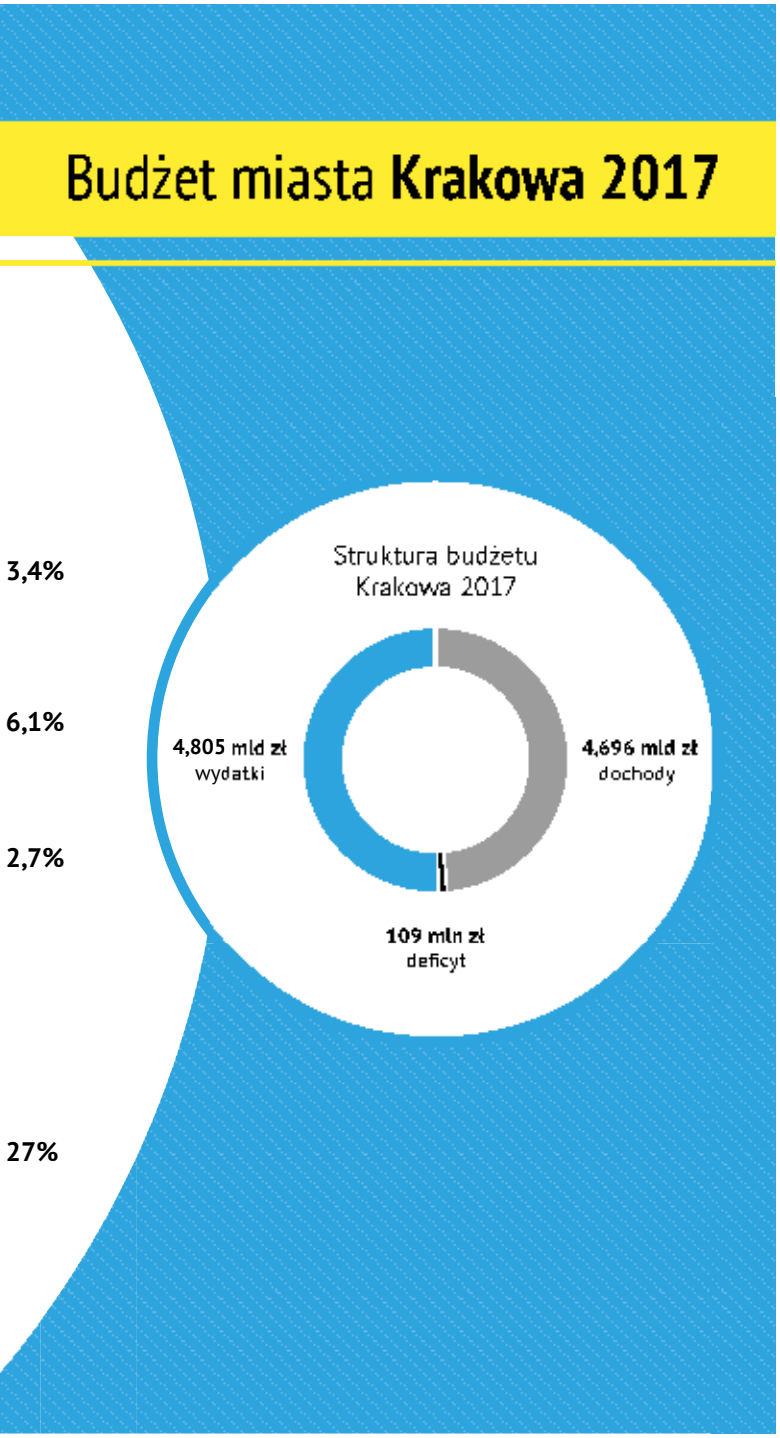

grafika: Kamila Zarembska-Szatan

Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, procentowo najwięcej Miasto wyda na oświatę (26 proc.). Dużą pozycją w budżecie będą także wydatki na wypłaty świadczeń rodzinnych (w tym na pogram 500+) oraz pomoc społeczną (w sumie 20 proc. wszystkich wydatków bieżących). Transport i łączność to 15,7 proc. wydatków bieżących, a gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 8,4 proc.

600 mln na inwestycje

Na wydatki majątkowe, czyli w praktyce inwestycje, w projekcie przyszłorocznego budżetu zapisano 611 mln 142 tys. zł. To mniej w stosunku do planu na rok 2016 o 23,4 proc. – Z jednej strony to wynik tego, że wielkie inwestycje mamy już za sobą, z drugiej – jest to efekt mojej obietnicy, że bardziej skupimy się na małych rzeczach – drobnych remontach, naprawach i dbałości o estetykę miasta, by żyło nam się w Krakowie przyjemniej, a ograniczymy wydatki na większe inwestycje – wyjaśnia prezydent Jacek Majchrowski.

Nie oznacza to jednak, że Miasto całkowicie rezygnuje z kosztownych inwestycji. Jak przypomina prezydent, teraz czas na rozwiązanie problemów komunikacyjnych północy Krakowa. Na inwestycje strategiczne, a więc takie, których realizacja będzie miała znaczenie w skali całego miasta, Kraków zamierza w przyszłym roku wydać 158 mln zł, z czego 96 mln będzie pochodziło z środków własnych Miasta, a pozostała część ze środków zewnętrznych. Do największych przedsięwzięć w tej grupie należą m.in.: modernizacja torowisk, przygotowanie i budowa linii tramwajowej os. Krowodrza Górka – Górka Narodowa oraz linii tramwajowej os. Krowodrza Górka – Azory, rozbudowa ulic Kocmyrzowskiej, Krzyżańskiego, Myślenickiej oraz al. 29 Listopada, a także budowa parkingów P&R (Bieżanów, Kurdwanów, Mały Płaszów). Na wykupy terenów potrzebnych do realizacji tych inwestycji oraz na wypłatę odszkodowań Miasto rezerwuje kwotę ponad 20 mln zł.

Ochrona i kształtowanie środowiska

Na inwestycje programowe (a więc mniej kosztowne niż inwestycje strategiczne, ale wpływające na podniesienie komfortu życia i zapewniające równomierny rozwój miasta) planuje się wydać 381,5 mln zł. Największą kwotą wśród inwestycji programowych są wydatki na ochronę i kształtowanie środowiska. – Na realizację programu ograniczania niskiej emisji i wymianę pieców przewidujemy wydać prawie 100 mln zł – zapowiada Witold Śmiałek, doradca prezydenta ds. jakości powietrza – 16,7 mln z programu KAWKA oraz 83 mln zł w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Wkład własny Miasta wyniesie 33,6 mln zł.

Zmienią się także krakowskie parki. – Największą naszą przyszłoroczną inwestycją będzie park Reduta – zapowiada Piotr Kempf, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej. – Zgodnie z obietnicami rozpoczniemy także rewitalizację parku Krakowskiego i prace na Zakrzówku. Cieszę się, że w projekcie budżetu znalazły się także pieniądze na park Zabłocki, ponieważ otwiera nam to drogę do starań o dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Staramy się też o dofinansowanie z NFOŚ do parku Reduta, złożyliśmy również wniosek do Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa o dofinansowanie rewitalizacji parku Krakowskiego.

Inne parki, które znalazły się na liście przyszłorocznych inwestycji programowych, to park Duchacki, park Wiśniowy Sad, park Bednarskiego, park Lotników Polskich czy park Wyspiańskiego. W projekcie

KRAKÓW

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza

KOLĘDA
W PODGÓRZU

17 grudnia
sobota
godz. 17.00
koncert zespołu
Wanda i Banda
godz. 19.00
Joanna Słowińska
z zespołem

18 grudnia
niedziela
godz. 18.30
Andrzej Sikorowski
i Maja Sikorowska
z zespołem

KRAKÓW
krakow.pl

zapisano także 1,5 mln zł na przystosowanie pawilonu przy polanie Lea na ośrodek edukacji ekologicznej.

W sumie na utrzymanie krakowskiej zieleni i inwestycje w nią w projekcie budżetu zapisano 43 mln zł. – Doskonale pamiętam o złożonej przeze mnie obietnicy, że w przyszłym roku na zieleń wydamy w sumie 100 mln zł – zapewnia prezydent Jacek Majchrowski. – Już w grudniowej autopoprawce dołożymy część pieniędzy na zieleń, będziemy także środki uzupełniać na bieżąco w przyszłym roku w miarę spływania dodatkowych pieniędzy, które mamy zapewnione – przede wszystkim są to środki unijne i przewidywane oszczędności po przetargach.

Inwestycje w transport i oświatę

Prawie 19 proc. wydatków, czyli 72 mln zł na inwestycje programowe, Miasto wyda na transport, z czego ponad 18 mln zł zostanie przeznaczonych na budowę ścieżek rowerowych. Wśród kosztowniejszych inwestycji w tej grupie znalazły się m.in. przebudowa ul. Królowej Jadwigi, budowa wiat przystankowych na terenie miasta, rozbudowa ulic Klasztornej, Domagały, Lubostroń, Wrobela, Kozienickiej, Cechowej i Tynieckiej. Prawie 3 mln zł zarezerwowano na budowę toru motocyklowo-samochodowego, na który mieszkańcy Krakowa zagłosowali w II edycji budżetu obywatelskiego.

Na inwestycje programowe w dziedzinie oświaty miasto wyda ponad 35 mln zł (9 proc. całości). – Najwięcej, bo prawie 13 mln z tej kwoty, wydamy na termomodernizację gminnych budynków oświatowych – podkreśla zastępca prezydenta Katarzyna Król. – Ważnym zadaniem gminy jest także zwiększenie liczby miejsc w przedszkolach, dlatego w przyszłym roku chcemy już oddać do użytku przedszkole przy ul. Kościuszkowców, a także zakończyć budowę przedszkola przy Zespole Szkół Ogólnokształcących na ul. Rydygiera. W przyszłorocznym budżecie zapisaliśmy także pół miliona złotych na rozpoczęcie prac przy budowie zespołu szkolno-przedszkolnego na os. Gotyk.

Wiele szkół wzbogaci się także o nowe lub zmodernizowane obiekty sportowe. W przyszłorocznym budżecie zapisano środki m.in. na budowę hal sportowych w VII LO, w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego oraz SP nr 40, budowę boisk przy SP nr 138, przy Zespole Szkół Elektrycznych nr 1 czy rewitalizację boiska przy ZSO nr 53.

Na liście inwestycji związanych z pomocą społeczną znalazła się budowa Pawilonu Domu Artysty Seniora, a także termomodernizacja budynków gminnych, w których świadczona jest pomoc społeczna. W sumie na inwestycje programowe w pomoc i integrację społeczną Miasto planuje wydać 17,5 mln zł.

Miliony na kulturę

Prawie 29 mln zł Kraków planuje wydać na inwestycje programowe w dziedzinie „Kultura i ochrona dziedzictwa", z czego na renowację obiektów zabytkowych – 4 mln 700 tys. zł, a na budowę i adaptację budynków na cele kulturalne – ponad 24 mln zł. Jedną z największych inwestycji w tej dziedzinie będzie adaptacja budynku przy ul. Powstańców Wielkopolskich na potrzeby Muzeum Podgórza (6 mln 784 tys. zł). Jego otwarcie planowane jest na jesień przyszłego roku. – Największym przyszłorocznym wyzwaniem będzie rozpoczęcie modernizacji siedziby Muzeum Historii Fotografii oraz adaptacja na potrzeby muzeum budynku przy ul. Rakowickiej – ocenia Katarzyna Olesiak, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK. – Rozpoczynamy także modernizację Bunkra Sztuki. W obu tych przypadkach będziemy się też starali pozyskać środki zewnętrzne na realizację tych inwestycji.

Na liście przyszłorocznych inwestycji znalazło się także Muzeum Miejskie Pamięci „KL Płaszów", które współfinansować będzie SKOZK.

Kilka słów o dochodach

Planuje się, że dochody Miasta w porównaniu z budżetem uchwalonym na 2016 r. wzrosną o 8,4 proc. i wyniosą 4 mld 696 mln zł. – Ministerstwo Finansów prognozuje zwiększenie wpływów do budżetu miasta z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych – wyjaśnia Małgorzata Okarmus, dyrektor Wydziału Budżetu UMK. – A trzeba pamiętać, że właśnie ten dochód ma największe znaczenie dla budżetu Miasta.

1/3 wszystkich dochodów budżetu Krakowa stanowić będą subwencje i dotacje, z czego najpoważniejszym transferem z budżetu państwa będzie część oświatowa subwencji ogólnej (800 mln 158 tys. zł). Z kolei największa dotacja celowa na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej będzie przeznaczona na realizację programu Rodzina 500+ (295 mln 510 tys. zł) oraz wypłatę świadczeń rodzinnych i z funduszu alimentacyjnego (109 mln 525 tys. zł). Największą dotacją z budżetu państwa na realizację zdań własnych gminy jest dotacja na funkcjonowanie domów pomocy społecznej (16 mln 690 tys. zł).

1/3 budżetu miasta to dochody własne. Najważniejszym ich źródłem jest podatek od nieruchomości.

fot. Bogusław Świerzowski

Katarzyna Olesiak – absolwentka Wydziału Zarządzania i Marketingu Politechniki Rzeszowskiej. W latach 2005–2010 kierowała samorządowym Ośrodkiem Kultury w Cmolasie, Osiedlowym Domem Kultury „Słocina" oraz Estradą Rzeszowską, w latach 2010–2013 dyrektor Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Rzeszowa, a od 2013 r. zastępca dyrektora Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK

Potrzebny jest kompromis

Z Katarzyną Olesiak, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa, rozmawia Tadeusz Mordarski.

Pani Dyrektor, w którą stronę będzie zmierzać krakowska kultura pod Pani wodzą?

Katarzyna Olesiak: Zdecydowanie stawiam na rozwój, współpracę oraz inwestowanie w krakowską kulturę. Jednym z ważniejszych zadań jest opracowanie i wdrożenie Strategii Rozwoju Kultury do roku 2030, w której wyznaczone zostaną cele i zadania do wykonania na najbliższe lata.

Kraków to stolica polskiej kultury, ale aby utrzymać ten status, potrzebne jest działanie. Jakie są Pani priorytety?

KO: Kraków to magiczne miasto kultury, mające swój klimat i własną tożsamość. Konieczne jest zatem wzmacnianie potencjału kulturalnego Krakowa poprzez aktywizację i wspieranie kreatywności lokalnej społeczności, stwarzanie artystom i twórcom kultury warunków dogodnych do rozwoju i pracy, poprawę dostępności kultury, utrzymanie atrakcyjności oferty kulturalnej oraz twórcze zarządzanie i pomnażanie materialnego i niematerialnego dziedzictwa. Kolejnym priorytetem jest podnoszenie standardów usług świadczonych w sferze kultury poprzez wdrażanie innowacji, rozwijanie narzędzi komunikacji oraz informacji w zakresie oferty kulturalnej, rozwój infrastruktury kultury oraz diagnozowanie jej stanu. Istotnym aspektem jest również współpraca na rzecz rozwoju i wzmacniania pozycji Krakowa jako miasta kultury i artystów, miasta dziedzictwa kulturowego, miasta przyjaznego do życia.

Zastąpiła Pani na stanowisku Stanisława Dziedzica, który od 13 lat kierował wydziałem. Jakie zmiany w krakowskiej kulturze dostrzegą teraz krakowianie?

KO: W dzisiejszych czasach zmiany dokonują się każdego dnia. Należy uważnie obserwować zarówno sektor kultury, jak i otoczenie, aby podejmować działanie odpowiednie do zaistniałej sytuacji. Jak wspomniałam wcześniej, na pewno stawiam na współpracę instytucji kultury, organizacji pozarządowych, integrację środowisk artystycznych. Niezwykle ważne jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców Krakowa, docieranie z ofertą kulturalną na osiedla oddalone od centrum miasta, dbanie o odpowiedni poziom proponowanych usług. Chciałabym także, by infrastruktura obiektów kultury, których mamy na terenie Krakowa prawie dwieście – zwłaszcza bibliotek i domów kultury – była dostosowana do oczekiwań użytkowników: mieszkańców, turystów, gości odwiedzających nasze miasto. Bogactwem Krakowa jest ogromny potencjał ludzi zaangażowanych w pracę na rzecz kultury – są to twórcy, artyści, zarządzający instytucjami menedżerowie, zaangażowani w ich funkcjonowanie animatorzy i instruktorzy, pracownicy impresariatów projektujący i prowadzący wydarzenia kulturalne. Uważam, że potencjał ten należy wykorzystywać, jednocześnie pamiętając o konieczności ciągłego inwestowania i dofinansowywania.

Wiele osób twierdzi, że zamiast promować w naszym mieście zagraniczne gwiazdy, lepiej stawiać na krakowskich artystów. Jakie jest Pani zdanie?

KO: Jak wszędzie potrzebny jest kompromis. Kraków, będąc najważniejszym miastem kultury w Polsce i jednym z ważniejszych w Europie, wyznacza pewne trendy, za którymi podążają inni. Świadectwem tego są m.in. przyznany Krakowowi tytuł Światowego Miasta Festiwali i Wydarzeń Kulturalnych 2016, tytuł Miasta Literatury UNESCO, przyszłoroczna 41. Sesja Światowego Dziedzictwa UNESCO, a także funkcjonowanie w Krakowie prestiżowych instytucji kultury – Muzeum Narodowego, Krakowskiego Biura Festiwalowego, Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Muzeum Sztuki Współczesnej, orkiestry Capella Cracoviensis. Dyrektorzy programowi krakowskich festiwali i wydarzeń na bieżąco obserwują życie kulturalne na świecie i dążą do tego, byśmy to właśnie w Krakowie mogli obcować z kulturą i sztuką na najwyższym światowym poziomie, dlatego bardzo często do Krakowa zapraszani są zagraniczni twórcy i artyści. Co nie oznacza, że nie współpracują z krakowskimi twórcami, czego przykładem jest udział miejskich orkiestr, teatrów czy artystów w międzynarodowych wydarzeniach. Warto dodać, że projekt Krakowskich Nocy realizowany przez Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego opiera się głównie na rodzimym rynku twórców, artystów, instytucji i organizacji pozarządowych. Dla krakowskich artystów przeznaczony jest również specjalny konkurs grantowy, dofinansowywane są też indywidualne inicjatywy. Miasto wspiera miejscowych artystów, także tych młodych, poprzez system stypendiów oraz nagród przyznawanych rokrocznie w dziedzinie kultury i sztuki. Ponadto Miasto obejmuje mecenat nad krakowskimi galeriami sztuki, a także przyznaje artystom pracownie twórcze.

Kraków, będąc najważniejszym miastem kultury w Polsce i jednym z ważniejszych w Europie, wyznacza pewne trendy, za którymi podążają inni.

Park Kulturowy Nowa Huta

Budowniczowie pierwszych domów na przyszłych osiedlach Wandy i Willowym, rozpoczynając swoją pracę w czerwcu 1949 r., zapewne nie zdawali sobie sprawy z tego, w jak wielkim przedsięwzięciu biorą udział. Z całą pewnością taką świadomość mieli natomiast twórcy nowego miasta, na czele z głównym projektantem Tadeuszem Ptaszyckim.

fot. Wiesław Majka / UMK

Nowa Huta zostanie objęta przepisami parku kulturowego

Tomasz Przybyło

Na polecenie ówczesnych władz komunistycznych zaplanowali od podstaw budowę zespołu mieszkaniowego dla pracowników kombinatu metalurgicznego, który miał być osobnym miastem początkowo dla 60 tys., a później dla 100 tys. ludzi. W wyniku wspólnych starań zarówno układających kolejne cegły, jak i pracujących przy deskach kreślarskich, powstała Nowa Huta – największa miejska kreacja przestrzenna okresu powojennego w Polsce, a zarazem najważniejsza inwestycja tych czasów, obok odbudowy zburzonej Warszawy.

Dzisiejsza Nowa Huta to nie tylko jedna z najważniejszych dzielnic Krakowa, ale przede wszystkim wyjątkowy zespół zabytkowy oraz przestrzeń kulturowa, syntetycznie ilustrujący historię Polski w drugiej połowie XX w. To niespotykana gdzie indziej realizacja urbanistyczna i architektoniczna, w której odwołania do stylu renesansowego i doświadczeń rodzimego modernizmu przeplatają się w niepowtarzalny sposób z narzuconymi odgórnie wzorcami socrealizmu, recepcjami stylu międzynarodowego i wreszcie z socmodernizmem.

Obserwując pozytywne efekty wprowadzenia Parku Kulturowego Stare Miasto oraz w odpowiedzi na liczne postulaty mieszkańców, prezydent Krakowa podjął działania związane z utworzeniem parków kulturowych dla innych obszarów miasta. 11 czerwca 2014 r., na wniosek prezydenta, Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę w sprawie zamiaru utworzenia parków kulturowych na obszarze Gminy Miejskiej Kraków pn.: „Park Kulturowy Nowa Huta" oraz „Park Kulturowy Stare Podgórze z Krzemionkami". Akt ten wyraził troskę o przestrzeń publiczną, krajobraz i walory urbanistyczno-architektoniczne oraz historyczne obu tych części Krakowa.

Obszar, który ma być objęty ochroną w postaci parku kulturowego, to ok. 350 hektarów tzw. „starej" Nowej Huty, wraz z klasztorem Cystersów w dawnej Mogile, dworem Jana Matejki w Krzesławicach oraz budynkami centrum administracyjnego kombinatu metalurgicznego. Granice planowanego parku zostały skonsultowane z Małopolskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa przygotowany został projekt planu ochrony Parku Kulturowego Nowa Huta, co jest spełnieniem wymagań ustawowych, obligatoryjnych dla każdego parku kulturowego. Autorem opracowania jest zespół krakowskich naukowców pod kierownictwem najwybitniejszego specjalisty od architektury krajobrazu w Polsce, prof. Zbigniewa Myczkowskiego. Ten sam zespół został w 2013 r. laureatem Nagrody Miasta Krakowa za plan ochrony Parku Kulturowego Stare Miasto. Obecnie projekt planu ochrony jest opiniowany przez Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Po uzgodnieniu opracowanie to zostanie przedstawione do publicznej wiadomości.

9 listopada 2016 r. Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę w sprawie ogłoszenia o podjęciu prac nad utworzeniem parku kulturowego pod nazwą Park Kulturowy Nowa Huta. W ten sposób rozpoczęto formalne przygotowania do utworzenia w tej dzielnicy specjalnej strefy ochrony. Pierwszym etapem będzie zebranie wniosków dotyczących nowego parku kulturowego. Wnioski do 31 marca 2017 r. może składać do Prezydenta Miasta Krakowa każdy zainteresowany, formułując sugestie, oczekiwania i uwagi dotyczące przyszłych uregulowań, które powinny obowiązywać na terenie objętym ochroną. Wnioski te oraz wytyczne z projektu planu ochrony będą materiałem do opracowania projektu uchwały o utworzeniu Parku, który następnie zostanie publicznie zaprezentowany i poddany konsultacjom społecznym. Utworzenie parku kulturowego w Nowej Hucie i zatwierdzenie planu ochrony planowane jest do końca przyszłego roku.

Szczególny nacisk położony będzie na zachowanie i ekspozycję dziedzictwa i krajobrazu historycznego układu urbanistycznego Nowej Huty, ochronę historycznej linii zabudowy, gabarytów i form architektonicznych, ochronę funkcjonalną i kompozycyjną zieleni, zwłaszcza ogrodów i skwerów, ochronę osi, ciągów i punktów widokowych, ochronę krajobrazu kulturowego poprzez przeciwdziałanie dominacji działalności handlowej, reklamowej i usługowej, ingerującej w zabytkową przestrzeń i zakłócającej jej estetykę i zasady pożądanej ekspozycji. Utworzenie parku powinno zapewnić przede wszystkim ochronę zabytków i unikalnego układu urbanistycznego, ale również poprawę jakości życia lokalnej społeczności poprzez uporządkowanie nowohuckiej przestrzeni publicznej.

Świątecznie na Rynku

Kraków zyskał już świąteczny wystrój – ornamentalne motywy w stylu Art Deco pojawiły się zarówno w formie ozdób trzech choinek na Rynku Głównym, pl. Wszystkich Świętych i pl. Centralnym, jak również w formie przestrzennej – dużych trzymetrowych baniek. Świąteczny klimat zapanował też na krakowskim Rynku dzięki corocznym Targom Bożonarodzeniowym.

fot. Bogusław Świerzowski

Po świąteczne ozdoby – tylko na Rynek!

Dominika Biesiada

Targi Bożonarodzeniowe nawiązują do handlowych tradycji Rynku Głównego i od ponad ćwierćwiecza wpisują się w pejzaż Krakowa. W targach bierze udział ok. 60 wystawców z Małopolski, ale także z innych regionów oraz z zagranicy, m. in. z Litwy, Słowacji, Ukrainy, Węgier czy Wielkiej Brytanii, którzy sprzedają słowackie sery i kiełbasy, węgierskie kołacze, lwowskie upominki oraz litewską biżuterię z tkanin i drewna, a także rękodzieło z lnu i wełny.

Targom jak zawsze towarzyszyć będzie wiele imprez artystycznych. Tradycyjnie już Prezydent Miasta Krakowa oraz Metropolita Krakowski spotkają się z mieszkańcami i turystami, by podzielić się opłatkiem. Tegoroczne spotkanie opłatkowe odbędzie się 18 grudnia o godz. 12.00 pod targową estradą.

W Wigilię, 24 grudnia o godz. 12.00 zapraszamy na pokaz „Dziadów Polskich" przy pomniku Adama Mickiewicza. Między hejnałem z wieży Mariackiej a przedstawieniem krakowskie kwiaciarki jak co roku złożą kwiaty przy pomniku wieszcza. A 26 grudnia od godz. 14.00 odbędzie się wspólne kolędowanie przy pomniku Mickiewicza.

Na Targach Bożonarodzeniowych znalazły się stoiska z polskimi potrawami z grilla, stoisko z pierogami według staropolskich receptur m.in. z kaszą gryczaną i wieprzowiną, z kapustą i grzybami, z soczewicą i suszonymi pomidorami, z owocami, serem, a także pierogi pieczone. Można też spróbować zup takich jak: żurek, grochówka, kwaśnica, barszcz ukraiński, barszcz czerwony i grzybowa. Ponadto znajdziemy tradycyjne wędliny z Podhala, a także sery góralskie i oscypki, znajdzie się też miejsce na beczki z grzanym winem. Nie zabraknie również świątecznych łakoci oraz bożonarodzeniowych upominków i dekoracji. Jak co roku na targach zagości tradycyjne stanowisko Poczty Polskiej, gdzie będzie można nadać świąteczne kartki i listy. Goście targów będą mieć również możliwość wsparcia instytucji charytatywnych.

To tylko część atrakcji, które czekają na krakowian i gości naszego miasta w ramach Targów Bożonarodzeniowych. Szczegółowy program Targów dostępny jest na stronach: www.krakow.pl.

Krótko i na temat

Poczytaj i wygraj!

Poczytaj swojemu dziecku bajkę pt. „Podróże pościelotem", nagraj to i wygraj luksusowy weekend w górach dla całej rodziny!

grafika: CK „Dworek Białoprądnicki"

Ruszył wielki konkurs pod hasłem „Zaczytani, zasłuchani" adresowany do rodziców, którzy kochają czytać i chcą tą pasją zarazić swoje pociechy. Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 11 grudnia.

Pewne jest, że rodzinne czytanie umożliwia mądry kontakt z dzieckiem i jest doskonałą metodą wychowawczą. Uczy najmłodszych odróżniania dobra od zła i zachęca do refleksji nad konsekwencjami własnych słów i czynów. Krótko mówiąc: sprzyja rozwojowi intelektualnemu, emocjonalnemu i społecznemu dziecka i dlatego właśnie organizatorzy konkursu chcą przekonać rodziców do czytania dzieciom.

Zadaniem konkursowym jest przeczytanie swojemu dziecku i nagranie wybranych fragmentów „Podróży pościelotem" – miłej dla ucha najmłodszych edukacyjnej bajki autorstwa Anny Machacz i Magdaleny Krzysik. Plik audio należy przesyłać do 11 grudnia na adres: biuro@biznesmama.com.pl. Finał konkursu odbędzie się 17 grudnia w Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki".

Pięć najciekawszych interpretacji otrzyma nagrodę, a laureaci zamienią się w lektorów i nagrają w styczniu, w profesjonalnym Studiu Nagrań Dworku Białoprądnickiego audiobook „Podróże pościelotem". Główną nagrodą jest weekend rodzinny w Krynicy-Zdroju ufundowany przez SŁOTWINY ARENA.

Organizatorem konkursu jest Fundacja Biznes Mama oraz Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki", wydawcą „Podroży Pościelotem" – Fundacja Biznes Mama przy współpracy z Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki". Regulamin konkursu oraz fragmenty „Podróży Pościelotem" przydatne do nagrania dostępne są na stronach: biznesmama.com.pl oraz dworek.eu.

Co na Głównym, co na Małym?

Najbardziej prestiżowe na Rynku Głównym, historyczne na Małym Rynku, kulinarne na pl. Wolnica, a kulturalne na pl. Szczepańskim – taki podział przewiduje zaktualizowany wykaz imprez stałych, które mogą być organizowane na placach miejskich. Nowe, porządkujące przepisy wejdą w życie 1 stycznia 2017 r. Stosowne zarządzenia w tej sprawie podpisał już prezydent Krakowa.

Stworzenie katalogów imprez cyklicznie odbywających się na placach miejskich zapewni im charakter stałych przedsięwzięć, które są wyróżnione spośród innych wydarzeń, jakie mogą się odbywać w tych miejscach. Wykazy umożliwią także zaplanowanie w skali całego roku kalendarzowego rezerwacji placów miejskich w celu ich bezkolizyjnego udostępnienia organizatorom wydarzeń. – Nowy wykaz imprez stałych na Rynku Głównym to również odpowiedź na apele mieszkańców, którzy domagali się ograniczenia hałaśliwych wydarzeń w tym miejscu. Liczymy, że zaproponowany przez nas katalog spełni ich oczekiwania – podkreśla Tomasz Popiołek, dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych.

Zgodnie z założeniami na Rynku Głównym liczba imprez została ograniczona do kilku najbardziej prestiżowych, na Małym Rynku planowane są imprezy o tematyce historycznej, kulturalne i promujące Kraków, pl. Szczepański zarezerwowano na wydarzenia związane z profilaktyką zdrowotną oraz kulturalne, ze szczególnym uwzględnieniem wystaw, a pl. Wolnica przede wszystkim na imprezy kulinarne.

Zarządzenia dostępne są na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.krakow.pl. Wszystkie zawierają wykazy imprez stałych na poszczególnych placach miejskich.

O krakowsko-niemieckim partnerstwie w Berlinie

Kolejnym wydarzeniem w ramach tegorocznych obchodów jubileuszu 25-lecia polsko-niemieckiego „Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy" była zorganizowana 16 listopada w Berlinie „Polsko-niemiecka konferencja partnerstw samorządowych". Kraków – utrzymujący od lat partnerstwo z trzema niemieckimi miastami: Frankfurtem n/Menem, Lipskiem i Norymbergą – reprezentował na tej konferencji zastępca prezydenta Krakowa Tadeusz Trzmiel. W panelu „Filary partnerstwa", poświęconemu doświadczeniom samorządów z perspektywy 25 lat więzi partnerskich, udział wzięły także przedstawicielki naszych miast partnerskich: Silvie Preußer z Norymbergi oraz dr Gabriele Goldfuß z Lipska. W rozmowie moderowanej przez konsula generalnego Niemiec w Krakowie dr. Michaela Großa podsumowano wieloletnią interdyscyplinarną kooperację miast. Konferencja została zorganizowana przez Federalne Ministerstwo Spraw Zagranicznych wspólnie z Radą Gmin i Regionów Europy i zgromadziła wielu znawców i sympatyków relacji polsko-niemieckich. Udział w niej wziął m.in. federalny minister spraw zagranicznych Niemiec Frank-Walter Steinmeier.

fot. archiwum UMK

Zielona ofensywa przeciw bazgrołom

Z obraźliwymi bohomazami na murze klasztoru oo. Paulinów na Skałce próbowali się już rozprawić Pogromcy Bazgrołów. Niestety, mimo wysiłków aktywistów wulgarne napisy cały czas powracają. Teraz sprawę w swoje ręce postanowił wziąć Zarząd Zieleni Miejskiej i obsadził mur prawie 400 pnączami, które, gdy urosną, skutecznie uniemożliwią wandalom dewastowanie muru.

Przypominamy, że wszystkie przypadki dewastacji budynków można zgłaszać Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Można to zrobić poprzez formularz na stronie: bazgroly.krakow.pl/site/report-new lub telefonicznie: 986.

Więcej o działaniach mających na celu oczyszczenie naszego miasta z paskudnych bohomazów można przeczytać na stronie: www.pogromcybazgrolow.com.

Coraz bliżej do budowy ważnych inwestycji drogowych

To już pewne. Będzie unijna dotacja na przebudowę al. 29 Listopada. Miasto podpisało w tej sprawie umowę z Centrum Unijnych Projektów Transportowych. Wkrótce dowiemy się też, kto wybuduje Trasę Łagiewnicką.

Jan Machowski

Pod koniec listopada podpisana została umowa dotycząca unijnego dofinansowania dla przebudowy al. 29 Listopada na odcinku od ul. Opolskiej do granic miasta. Na inwestycję wartą ok. 180 mln zł Miasto otrzyma dotację w wysokości prawie 153 mln zł. Krakowski projekt spełnił kryteria konkursowe i znalazł się na drugim miejscu tzw. listy rankingowej zadań zgłoszonych w ramach jednej z osi priorytetowych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020. Przypomnijmy: modernizacja al. 29 Listopada na odcinku od ul. Opolskiej do granic miasta to jedna z kluczowych inwestycji transportowych na północy Krakowa. Ma ona za zadanie udrożnić wyjazd z Krakowa w kierunku Warszawy. Dziś na wąskim odcinku tworzą się korki. – Zadanie jest obecnie na etapie przetargu. Jego wynik poznamy jeszcze w tym roku – informuje Tadeusz Trzmiel, zastępca prezydenta Krakowa.

Wiemy też, kto jest gotów zmierzyć się z budową Trasy Łagiewnickiej. 18 listopada otwarto oferty w przetargu na realizację tej strategicznej inwestycji. Najkorzystniejszą ofertę pod względem ceny i wydłużonej gwarancji o 48 miesięcy – na kwotę 802 mln zł – złożyło konsorcjum firm Budimex SA i Ferrovial Agroman SA. Zamawiający, a więc należąca do Gminy Kraków spółka Trasa Łagiewnicka, ma 90 dni na ocenę ofert i podpisanie umowy ze zwycięzcą przetargu. – Zadanie będzie podzielone na kilka etapów. Najpierw wykonawca będzie musiał przygotować projekt i uzyskać decyzje administracyjne. Następnie zostanie zbudowana linia tramwajowa od os. Kurdwanów do ul. Zakopiańskiej – informuje Jerzy Marcinko, prezes spółki Trasa Łagiewnicka. Ten element będzie współfinansowany ze środków unijnych. Zgodnie z planem, wniosek o dotację będzie złożony do końca tego roku. Natomiast całość zadania ma być gotowa do 31 grudnia 2020 r.

Nowy parking w Bieżanowie

W przyszłym roku kierowcy będą mogli korzystać z parkingu P+R Nowy Bieżanów. Spółka Miejska Infrastruktura rozstrzygnęła przetarg na kolejną tego typu inwestycję.

Jan Machowski

Parking P+R „Bieżanów" dla 110 pojazdów powstanie na gminnej działce przy pętli tramwajowej. Większość miejsc postojowych znajdzie się wewnątrz pętli. Parking został tak zaprojektowany, aby kierowca miał poczucie, że wysiada ze swojego pojazdu w bezpośrednim sąsiedztwie przystanku tramwajowego. Wjazd do parkingu będzie się odbywał od strony ul. Barbary.

Z parkingu za darmo będą korzystać osoby posiadające bilet okresowy komunikacji miejskiej. Z kolei osoby, które takich biletów nie wykupiły, będą płaciły za postój. Za to na podstawie biletu postojowego będą mogły korzystać z komunikacji miejskiej bez opłat.

Z myślą o użytkownikach pojazdów napędzanych zieloną energią na parkingu pojawią się urządzenia do zasilania pojazdów elektrycznych. Nowy parking będzie wyposażony w elementy dynamicznej informacji pasażerskiej. Obiekt będzie przyjazny dla rowerzystów. Aby zapewnić lepszą ochronę, miejsca dla rowerów będą zadaszone, oświetlone, wyposażone w stojaki i zapięcia dla rowerów, a także objęte zostaną monitoringiem wizyjnym. Przypomnijmy, że w październiku Miejska Infrastruktura sp. z o.o. rozstrzygnęła przetarg i podpisała umowę na zaprojektowanie i budowę parkingu P+R „Kurdwanów". Z parkingu na 172 miejsca kierowcy będą mogli skorzystać za niecałe 10 miesięcy. Wcześniej Spółka podpisała umowę na opracowanie dokumentacji dla parkingu zlokalizowanego w rejonie osiedla Mały Płaszów.

Warto wiedzieć, że parkingi P+R budowane przez spółkę Miejska Infrastruktura mają zapewnione unijne dofinansowanie w ramach programu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

wizualizacja: archiwum Miejska Infrastruktura SA

Czas podsumowań

4 grudnia minęły dwa lata od rozpoczęcia przeze mnie kolejnej kadencji na stanowisku Prezydenta Miasta Krakowa. Zgodnie z wprowadzonym w ubiegłym roku zwyczajem chcę nie tylko zdać Państwu relację z realizacji mojego programu wyborczego, ale też podsumować mijający rok.

fot. archiwum własne

Dwa lata temu szedłem do wyborów z programem skupienia się na codzienności i komforcie życia – odejścia od wielkich inwestycji, a w zamian położenia nacisku na ekologię, edukację, estetykę przestrzeni miejskich, wsparcie dla rodzin. Jestem pewien, że Kraków po dwóch latach rozwija się zgodnie z zawartymi w nim planami.

Priorytetem dla mnie jest wymiana pieców. W swoim programie zapowiedziałem, że wydamy na nią 250 mln w ciągu całej kadencji. Tylko w tym roku przeznaczyliśmy na ten cel ok. 80 mln zł, dzięki czemu wygasiliśmy ok. 5,5 tys. pieców i kotłowni. To rekord w historii naszego miasta. Rok wcześniej zlikwidowaliśmy 2,3 tys. pieców i kotłowni za 35 mln zł. W projekcie przyszłorocznego budżetu zapisaliśmy kolejne 100 mln zł.

Chcąc zachęcić jak największą liczbę krakowian do wymiany pieca, w tym roku uprościliśmy formalności związane z przyznawaniem dotacji. Wielką wagę przykładamy też do kwestii informowania o zanieczyszczeniach. Media otrzymują za pośrednictwem Biura Prasowego UMK codzienny komunikat o stanie jakości powietrza, a procedury informowania w przypadku wystąpienia stężeń pyłów mogących zagrozić naszemu zdrowiu wdrażamy przy niższych wskaźnikach, niż wymaga od nas tego obowiązujące w Polsce prawo.

Dwa lata temu obiecywałem, że sprawami zieleni w mieście zajmie się wyspecjalizowana jednostka. W lipcu tego roku podsumowywaliśmy pierwszy rok jej działalności. Tylko w tym roku w Krakowie zasadziliśmy niemal 2 tys. drzew, 103 tys. krzewów, 50 tys. roślin cebulowych, ponad 10 tys. bylin i 2 tys. pnączy. W lasach miejskich posadziliśmy 12,5 tys. drzew. Bardzo dobrze zostały przyjęte donice z roślinami rozstawiane na ulicach tam, gdzie brakuje zieleni.

Zdecydowanie więcej w bieżącym roku wydaliśmy na wykup terenów pod zieleń. W 2015 r. przeznaczyliśmy niecałe 3 mln zł m.in. na tereny pod parki Drwinka i Aleksandry, przekazaliśmy też nieruchomość w zamian za teren parku Wincentego a'Paulo. W tym roku wydaliśmy już ponad 28 mln zł, z czego 25,7 mln na zakup Zakrzówka.

W tym roku na zieleń przeznaczyliśmy 51 mln zł, z czego prawie 16 mln na inwestycje. Rok wcześniej – ok. 35 mln zł. Podtrzymuję moją obietnicę, że w 2017 r. wydatki na zieleń wyniosą ok. 100 mln zł.

Ekologia to także dbałość o rozwój komunikacji miejskiej i o jakość taboru. Ten rok był dla nas wyjątkowy. Jeszcze nigdy w historii krakowskiego MPK nie dokonano tak gigantycznych zakupów. W lipcu przyjechało do nas 60 autobusów spełniających normę EURO 6, każdy z pojazdów o wartości blisko 1 mln zł, a w sierpniu MPK wzbogaciło swój tabor o cztery autobusy elektryczne. MPK kupiło także 12 autobusów hybrydowych – każdy z nich o wartości ok. 1 mln zł. W lipcu tego roku MPK podpisało umowę z Autosanem na dostawę 15 autobusów z silnikami EURO 6, a w październiku zawarto umowę z Solarisem na dostawę 20 autobusów elektrycznych o wartości 2,5 mln każdy. Dzięki tym zakupom mogliśmy wycofać z ruchu część najstarszych pojazdów, najbardziej szkodzących środowisku.

Zgodnie z obietnicą dużą wagę przykładam do utrzymania czystości w mieście. Rok temu informowałem, że wprowadziliśmy „pogotowie czystościowe" działające przez całą dobę siedem dni w tygodniu i podejmujące prace interwencyjne. Podwyższyliśmy standardy utrzymania czystości wewnątrz I obwodnicy i na terenie Kazimierza, a dziś mogę do tego dodać kolejne wykonane zadanie – pod względem liczby koszy na ulicach miasta osiągnęliśmy standard Wiednia – mamy ich obecnie 9 tys.

Mówiąc o czystości, nie można pominąć działalności edukacyjnej prowadzonej przez Miasto. W ciągu roku w warsztatach przygotowanych przez MPO dla różnych grup wiekowych uczestniczyło ok. 10 tys. osób. Możemy też pochwalić się działaniami unikatowymi w skali kraju – jedynym w Polsce realizowanym na taką skalę programem odbioru odpadów zielonych.

Zapewnienie dostępu do świadczeń medycznych to obowiązek państwa. Przyjąłem sobie jednak za cel doprowadzenie naszych miejskich szpitali do najwyższego możliwego standardu poprzez przeprowadzenie kompleksowych remontów i wyposażenie tych placówek w najnowocześniejszy sprzęt. Jeżeli chodzi o szpital im. S. Żeromskiego, w 2014 r. wydaliśmy na remonty i doposażenie 8,5 mln zł, w 2015 – 8,3 mln zł, a w tym roku już 12 mln zł. W sumie prawie 29 mln zł. W tym samym czasie nakłady na szpital im. G. Narutowicza wyniosły blisko 21 mln zł.

Z roku na rok rosną także nakłady na profilaktykę. W 2015 r. na realizację miejskich programów polityki zdrowotnej wydaliśmy 1 mln 390 tys. zł. Skorzystało z nich ponad 35 tys. osób – o 6 tys. więcej niż rok wcześniej. W tym roku na profilaktykę wydamy 1 mln 700 tys.

Inwestując w sport, inwestujemy także w zdrowie nas samych i naszych dzieci. Od 2014 r. wydaliśmy na budowę i rewitalizację boisk przyszkolnych 19 mln zł, dzięki którym powstało aż 71 nowych obiektów. Z kolei Zespół Szkół Ogólnokształcących Sportowych na os. Handlowym wzbogacił się o kryty basen, unikatowy, z możliwością regulacji głębokości, a więc idealny do bezpiecznej nauki pływania. Wartość inwestycji wyniosła 12 mln zł. Przygotowujemy się już do budowy kolejnych basenów: na os. Na Kozłówce, przy ul. Mackiewicza oraz przy ul. Strąkowej. W mijającym roku rozpoczęliśmy budowę hali 100-lecia Cracovii, obiektu wyczekiwanego przede wszystkim przez sportowców niepełnosprawnych.

Nie da się mówić o jakości życia w mieście, nie uwzględniając kwestii kształcenia najmłodszych. Co roku przybywa w Krakowie miejsc w przedszkolach. Pozyskujemy je, przede wszystkim rozbudowując istniejące obiekty – mam tu na myśli budynki przy ulicach Emaus, Wrobela, Aleksandry, Golikówka czy Mackiewicza. W sumie dało to nowe miejsca dla 275 dzieci. Do końca tego roku będzie też gotowe nowe sześcioodziałowe przedszkole przy ul. Babińskiego.

To nie koniec inwestycji – w budowie jest sześcioodziałowe przedszkole przy ul. Kościuszkowców dla 150 dzieci, a cztery nowe oddziały dla setki dzieci powstaną przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 15 przy ul. Rydygiera. Jesteśmy także na etapie opracowania dokumentacji dla czterooddziałowych przedszkoli na os. Gotyk i os. Kliny.

W moim programie wyborczym duży nacisk położyłem na lepszą jakość edukacji i wychowania, co ma umożliwić krakowskim uczniom rozwijanie zdolności i zainteresowań. Realizujemy więc „Program rozwijania uzdolnień matematycznych", „Szachy w szkole", „Angielski 5 razy w tygodniu" czy „Zdrowy oddech – aktywna edukacja ekologiczna". Szczególną uwagę chcę zwrócić na innowacyjny w skali kraju projekt pilotażowy „Krakowscy indywidualni". Jego celem jest indywidualizacja procesu uczenia się, poznanie mocnych stron i predyspozycji uczniów tak, by dobrać najlepsze dla nich techniki uczenia się. Projekt realizujemy w 20 samorządowych szkołach – 10 podstawówkach i 10 gimnazjach.

Na półmetku kadencji możemy stwierdzić, że udało się przygotować wiele zadań z dziedziny kultury, które znalazły się w moim programie wyborczym. Pozyskaliśmy 57 mln zł dofinansowania dla Muzeum Historycznego Miasta Krakowa na projekt „Krzysztofory – muzeum kompletne" oraz dla Muzeum Inżynierii Miejskiej na kolejny etap rewaloryzacji. Oba zadania mają w sumie wartość ponad 82 mln zł.

Kończymy już prace związane ze stworzeniem na Bielanach magazynów dla MHK oraz prace w Zajeździe św. Benedykta na potrzeby Muzeum Podgórza. Rozpoczynamy modernizację Muzeum Historii Fotografii przy ul. Józefitów oraz przygotowania do budowy nowej siedziby tego muzeum przy ul. Rakowickiej 22 na terenie kupionym od Agencji Mienia Wojskowego. Rozpoczynamy także remont Bunkra Sztuki.

Remont i adaptacja kina Światowid na potrzeby Muzeum PRL ma już zapewnione finansowanie z budżetu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – w sumie blisko 50 mln zł w latach 2016–2018. Natomiast w październiku rozstrzygnęliśmy konkurs na wykonanie scenariusza wystawy wraz z jej aranżacją.

Dwa pierwsze lata tej kadencji to w dużej mierze przygotowania do realizacji przedsięwzięć zapowiedzianych w programie wyborczym. 29 listopada podpisaliśmy umowę na dofinansowanie przebudowy al. 29 Listopada, w ciągu najbliższych dwóch lat zdecydowanie uda się więc poprawić warunki podróżowania z północnej części Krakowa do centrum. Uruchomiliśmy procedury przetargowe na ul. Igołomską. W przyszłym roku rozpoczniemy budowę linię tramwajowej Krowodrza Górka – Górka Narodowa, kontynuujemy przygotowanie do przedłużenia linii na Azory. Rozstrzygnięty został też przetarg na budowę Trasy Łagiewnickiej wraz z tunelem tramwajowym Kurdwanów–Zakopiańska. Po wielu perturbacjach jesteśmy gotowi do rozpoczęcia budowy wyczekiwanych parkingów Park&Ride na Bieżanowie, Kurdwanowie i w Małym Płaszowie. W przyszłorocznym budżecie zarezerwowaliśmy także pieniądze na rozpoczęcie prac projektowych ul. Iwaszki, którą wymieniałem w moim programie wyborczym jako alternatywę dla al. 29 Listopada.

Nie jestem w stanie w krótkim felietonie podsumować wszystkich ważnych dla miasta spraw i tematów. Wybrałem te, które moim zdaniem najbardziej wpisują się w koncepcję miasta przyjaznego mieszkańcom. Nie mogę jednak, podsumowując drugi rok kadencji, nie wspomnieć o najważniejszym tegorocznym wydarzaniu – o Światowych Dniach Młodzieży. Mam zaszczyt być prezydentem Krakowa od 13 lat, ale nigdy wcześniej nie byłem tak dumny z otwartości jego mieszkańców, potrafiących mimo wielu niegodności z taką życzliwością przyjąć pielgrzymów. Byłem dumny, że wspólnie stworzyliśmy miejski organizm, tak perfekcyjnie działający w ekstremalnie trudnych warunkach przez tydzień. I za ten tydzień, który przejdzie do historii naszego miasta, wszystkim krakowianom jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

21 listopada
- Konferencja „Straż miejska w systemie bezpieczeństwa i porządku publicznego", Centrum Kongresowe ICE

23 listopada
- Spotkanie z burmistrzem dystryktu Jung (Seul) Chang Sik Choiem
- Spotkanie z konsulem honorowym Kazachstanu Wiesławem Hałuchą

24 listopada
- Akcja „Cała Polska czyta dzieciom", Szkoła Podstawowa nr 57
- Otwarcie Miejskiego Centrum Informacji Społecznej, ul. Daszyńskiego

25 listopada
- Krajowy zjazd adwokatury, Centrum Kongresowe ICE
- Wręczenie Nagród Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK

fot. Bogusław Świerzowski

29 listopada
- Wizyta nowego konsula honorowego RP w Ekwadorze Tadeusza Morawskiego jr.
- Podpisanie umowy dot. „Rozbudowy al. 29 Listopada na odcinku od ul. Opolskiej do granic miasta Krakowa o dł. około 2,6 km w formule zaprojektuj – wybuduj – zgodnie z warunkami FIDIC"
- Uroczysty odbiór remontu elewacji budynku Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości, ul. św. Anny
- Inauguracja działalności Zespołu konsultacyjnego ds. reformy oświaty, Sala Obrad RMK

30 listopada
- Wizyta w wyremontowanym internacie w Zespole Szkół nr 1 im. św. Rafała Kalinowskiego, ul. Ułanów

1 grudnia
- Podsumowanie dwóch lat czwartej kadencji, Pawilon Wyspiańskiego
- Losowanie finałów Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej do lat 21, Centrum Kongresowe ICE

Akcja – reakcja!

Para, wybuchy, kolorowe substancje w probówkach, chemiczne rymowanki i dwie szalone chemiczki w wielkich perukach otoczone grupą zapalonych małych naukowców. Wszyscy profesjonalnie przygotowani do pracy w laboratorium – ubrani w fartuchy, okulary i rękawiczki, dokonują coraz to nowych odkryć i eksperymentów. Tak wyglądają warsztaty dla młodych chemików prowadzone przez dwie pasjonatki – Kingę Górkę i Joannę Pęcak z ChemicAl World.

fot. archiwum ChemicAl World

Para, wybuchy, kolorowe substancje w probówkach i dwie szalone chemiczki

Katarzyna Krasoń

Chociaż na koncie mają zaledwie dwadzieścia rozbitych próbówek, to i tak większość z nich stłukły same. Dzieci na warsztatach zachowują się wzorowo. – Są bardzo przejęte i chyba mają poczucie, że chemia to coś tajemniczego, nieco niebezpiecznego, dlatego nawet gdy podnoszą probówkę z wodą, za wszelką cenę starają się, aby nie uronić ani kropli – opowiada Kinga Górka.

Chemiczki prowadzą warsztaty dla dzieci w przedszkolach, domach kultury oraz we własnym laboratorium przy ul. Dobrego Pasterza. Organizują też wybuchowe urodziny, pokazy naukowe oraz edukacyjne pikniki i wydarzenia. Chętnych jest mnóstwo. Jaki jest ich patent na zarażanie najmłodszych pasją do chemii? – Przede wszystkim to poczucie humoru. Staramy się, aby nasze zajęcia były wartościowe edukacyjnie, ale też śmieszne. Dlatego zakładamy specjalne stroje i peruki, a twarze przyciemniamy, aby wyglądały jak tuż po wybuchu. Ucząc dzieci pierwiastków, używamy rymowanek, specjalnie modulujemy głos – wylicza Kinga Górka. Rzeczywiście, powtarzając nowe słowa niczym zawodnicy sumo lub głodomory, dzieci momentalnie zapamiętują nawet najtrudniejsze nazwy.

Bardzo ważny jest także praktyczny charakter zajęć. – Zależy nam, aby pokazać dzieciakom, że chemia wszędzie nas otacza i jest czymś bardzo ciekawym – mówi Joanna Pęcak. Ich podopieczni migiem uczą się, że szorują zęby pastą z fluorem, myją ręce H_2O, gdy jedzą czekoladę, mają do czynienia z magnezem, a będąc na wakacjach nad morzem, leżakują na krzemie.

Dużą rolę w rozbudzaniu ciekawości wśród najmłodszych odgrywają też eksperymenty. – Do najpopularniejszych wśród dzieci należą te z suchym lodem, podczas których każdy młody chemik na własne oczy może zaobserwować proces sublimacji, tworząc dym i szaloną pianę. Ostatnio furorę zrobił też wywar z czerwonej kapusty, który zabarwił trzy przezroczyste probówki na różne kolory – relacjonuje Joanna Pęcak. – Bardzo często dopasowujemy również zajęcia do konkretnych okazji. Pod koniec października, z myślą o Halloween, przebrałyśmy się za czarownice i, poprzez mieszanie jonów, wraz z dzieciakami wytwarzałyśmy „sztuczną krew" – dodaje Kinga Górka.

Jak podkreślają chemiczki, wszystkie reakcje i eksperymenty są stuprocentowo bezpieczne dla najmłodszych, co znaczy, że dzieci same mogą brać w nich czynny udział. – Jednym z powodów, dla którego organizujemy nasze warsztaty, jest umożliwienie dzieciom samodzielnego, praktycznego uczenia się pracy w laboratorium. Ja po raz pierwszy wzięłam probówkę do ręki dopiero na studiach, nasi adepci z błyskiem w oku robią to na każdych zajęciach – zaznacza Kinga Górka.

Chociaż teraz chemiczki z ChemicAl World nie narzekają na brak popularności, to początki ich firmy nie były proste. – Nic nie zapowiadało, że ten pomysł przekształci się w naszą pracę i źródło utrzymania – mówi Joanna Pęcak. Jak wspomina, pomysł narodził się podczas studiów, dziewczyny chciały robić coś dodatkowego, co sprawiłoby im radość. Wymyśliły warsztaty dla dzieci, na których uczyłyby ich chemii poprzez zabawę. – Obie uwielbiamy pracę z dziećmi, kochamy też chemię. Dzięki ChemicAl World udało nam się połączyć te dwie pasje – podkreśla Kinga Górka.

Swój biznes założyły w Akademickich Inkubatorach Przedsiębiorczości, które wspierają młode osoby z ciekawymi pomysłami i wizją na własną firmę. Na początku uczyły dwoje dzieci. Przełomem były pierwsze wybuchowe urodziny, które zorganizowały dla małego jubilata i jego przyjaciół. Pocztą pantoflową rodzice przekazywali sobie informacje o ich działalności. – Z czasem tych warsztatów było więcej i więcej, w coraz to nowych miejscach. To cały czas podkręcało naszą kreatywność oraz... siłę w rękach, bo wszędzie jeździłyśmy tramwajami i woziłyśmy ponad 20-kilogramowe walizy, w których był potrzeby sprzęt – śmieje się Joanna Pęcak.

Dziś chemiczki mają już firmowy samochód i całą masę dobrze rokujących młodych chemików, którzy chcą kontynuować swoją przygodę z tą nauką, nawet po zakończeniu zajęć. – Reakcje dzieci, które z taką radością przychodzą na zajęcia, rysują laurki, przytulają się do nas, są największą nagrodą – podkreśla Kinga Górka. Dzieciaki doskonale wiedzą też, jak należy się witać i żegnać „po chemicznemu" z pracującym naukowcem, czyli chwycić za nadgarstek, bo jak przystało na profesjonalnego chemika podczas pracy, zawsze ma założone rękawiczki. Dla młodych chemików to oczywista reakcja.

Skandynawski design w Krakowie

Od 16 grudnia 2016 r. w Międzynarodowym Centrum Kultury w Krakowie prezentowana będzie wystawa „Logika lokalności. Norweski i polski współczesny design", pokazująca współczesne wzornictwo w Polsce i w Norwegii.

Agata Mierzyńska

Projektowanie, czyli wzornictwo stało się w dzisiejszych czasach jedną z najważniejszych dziedzin kultury. Odgrywa ono także znaczącą rolę w zagranicznej promocji poszczególnych państw. Jednym z głównych trendów zarówno w polskim, jak i norweskim designie jest nawiązywanie do rodzimych tradycji warsztatowych i materiałowych, a także odwołanie do idei zrównoważonego rozwoju. Wystawa w MCK jest próbą pokazania relacji polsko-norweskich i punktów stycznych we wzornictwie ostatnich 15 lat. Będzie można zobaczyć konkretne projekty młodych polskich i norweskich projektantów – prace nagradzane i uznane w świecie, jak również te najnowsze.

Wystawa, która będzie prezentowana w Międzynarodowym Centrum Kultury do 26 marca 2017 r., została wzbogacona eksponatami z Muzeum Etnograficznego w Krakowie oraz z Sverresborg Trøndelag Folkemuseum, stanowiącymi przykłady tradycyjnego rzemiosła – źródła współczesnych inspiracji w kształtowaniu nowych form, ale także filozofii i strategii współczesnego designu. Kraków, który jest jednym z najaktywniejszych członków Sieci Miast Kreatywnych, właśnie w kreatywności rodzimych twórców upatruje swojego największego potencjału. Dlatego szukanie inspiracji i związków, które tworzą współczesną polską sztukę, musi być ciekawym doświadczeniem.

Wystawa została przygotowana we współpracy z Nordenfjeldske Kunstindustrimuseum w Trondheim, będącym jednym z Muzeów Południowego Trøndelag. W czasie wernisażu wystawy z krótkim koncertem wystąpią studentki Miejskiej Szkoły Muzyki i Sztuk Teatralnych w Trondheim, które przyjeżdżają do Krakowa z dyrektorem szkoły, aby spotkać się z przedstawicielami krakowskich szkół muzycznych i porozmawiać o wspólnych projektach polsko-norweskich. Znakomicie rozwijająca się współpraca pomiędzy instytucjami muzycznymi Krakowa i Trondheim – Filharmonią i Operą Krakowską a Trondheimską Orkiestrą Symfoniczną – jest sygnałem, że nadszedł czas na zacieśnienie więzi także między młodymi artystami, uczniami szkół muzycznych. Zwłaszcza że tradycje muzyczne w Norwegii są bardzo silne. Norweska muzyka ludowa, zarówno wokalna, jak i instrumentalna oraz taneczna, jest wykonywana nie tylko przez profesjonalne zespoły i solistów. Norwegowie lubią muzykować w gronie przyjaciół, tworzą liczne chóry i zespoły, które spotykają się, aby śpiewać i grać, traktując to jako atrakcyjną rozrywkę. Muzyka instrumentalna jest grywana na zwykłych skrzypcach lub skrzypcach z Hardanger zwanych hardingfele, uznawanych za narodowy instrument Norwegii. Hardingfele mają dodatkowy zestaw czterech lub pięciu strun umieszczonych pod strunami właściwymi. Są one pięknie dekorowane i wykonywane nieco odmiennie od zwykłych skrzypiec.

Bogate życie muzyczne Norwegów jest nie tylko wyrazem życia towarzyskiego, ale i wynikiem przekonania, że muzyka folkowa to muzyka ich korzeni. W tej radosnej i twórczej formie Norwegowie budują więzi narodowe i tworzą narodową kulturę na poziomie rodzin, grup przyjaciół i społeczności lokalnych. I tego możemy się od nich uczyć.

Do Krakowa przyjeżdżały już małe norweskie chóry, które nawiązały kontakty z krakowskimi artystami, jak np. chór Strindheim Blandakor. Realizowane były także różne projekty współpracy z krakowskim chórem z Bieżanowa „TRUBADURKI" (w Meråker i Trondheim) czy orkiestrą Wieniawa. Wymiany chórów i wspólne tournée odbywają się też na poziomie uczelni wyższych. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w przyszłym roku, gdy minie pięć lat od podpisania listu intencyjnego o współpracy między Krakowem i Trondheim, w jednej z krakowskich sal koncertowych odbył się wspólny koncert młodych artystów z obydwu miast. Takie artystyczne spotkania są przecież nie tylko zalążkiem nowych przyjaźni, ale stają się także niezapomnianymi wydarzeniami kulturalnymi. Bezcennymi i wyjątkowymi, gdyż opartymi na różnorodności kultur i międzyludzkich relacjach.

KRAKÓW

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza

w Nowej Hucie
KOLĘDA
oraz
KIERMASZ
BOŻONARODZENIOWY

Kolędujemy:
17-18 grudnia
od 16.00 do 21.00
19-23 grudnia
od 16.00 do 19.00
aleja Róż

17 grudnia godz. 17.30
koncert zespołu Krzikopa
godz. 19.30
pastorałki z musicalu
„Kędyż Go szukać"

18 grudnia godz. 17.30
Joanna Słowińska
z zespołem
godz. 19.30
Agnieszka Chrzanowska
z zespołem

19 grudnia godz. 18.00
Basia Stępniak-Wilk
z zespołem

22 grudnia godz. 17.30
Magda Bożyk
z zespołem

23 grudnia godz. 18.00
Andrzej Rybiński

oraz Władysław Grochot
z zespołami
Groovehot i Vibrafonica

KRAKÓW
krakow.pl

Jesień Seniora w Krakowie

Od września do początków grudnia krakowscy seniorzy za sprawą gminnego programu PASIOS podjęli wiele wyzwań, które – mam nadzieję – poszerzyły ich wiedzę o obywatelskim Krakowie, zwiększyły kompetencje społeczne, rozbudziły zainteresowania, a także otworzyły przestrzeń do dalszego włączania osób starszych w życie miasta.

fot. Barbara Kańska-Bielak

Już 16 centrów aktywności seniora czeka na osoby, które chciałyby ciekawie, aktywnie i twórczo spędzić czas. Centra czynne są od poniedziałku do piątku przez cztery godziny dziennie. Szczególnie serdecznie zapraszamy osoby, które obok zajęć ruchowych, uczestniczenia w kursach komputerowych czy plastycznych, zechcą poświęcić choćby trochę czasu drugiej osobie. Na s. 26 znajdą Państwo listę wszystkich działających w Krakowie CAS-ów wraz z adresami.

Od połowy września mamy nową, demokratycznie wybraną 25-osobową Radę Krakowskich Seniorów (RKS), gremium konsultacyjne i doradcze dla Rady Miasta Krakowa i Prezydenta. Wspieranie RKS w jej autonomicznych działaniach to podwaliny pod rozwój partycypacji osób starszych – wielkiej szansy każdego miasta polegającej na zagospodarowywaniu ogromnego potencjału seniorów jako recenzentów, inicjatorów i promotorów działań miejskich. Szczegółowe informacje o Radzie, jej planach na nową kadencję znajdą Państwo w następnym numerze.

Aktywni i wysportowani

Jednym z głównych celów gminnego programu Pasios /Aktywności i Integracji Osób Starszych jest zespalanie różnych środowisk działających na rzecz osób starszych w Krakowie dla budowania poczucia przynależności do miejskiej społeczności, dbania o interesy seniorów oraz wspólnego budowania dobrego wizerunku starszego mieszkańca Krakowa. We wrześniu na pl. Wolnica odbyły się trzecie już SENIORALIA. Prezydent Jacek Majchrowski wręczył seniorom i przedstawicielom Rady Krakowskich Seniorów klucze do Miasta, a oni prezentowali swoje dokonania, uczestniczyli w „potańcówce" i cieszyli się swoją obecnością.

Dwa tygodnie później krakowscy seniorzy, działający głównie w centrach aktywności seniorów i miejskich dziennych domach pomocy społecznej mogli zaprezentować radość z aktywności ruchowej. W obiektach Klubu Sportowego „Bronowianka" odbyły się II Mistrzostwa Seniorów o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa dla osób 60+70+80+. W mistrzostwach uczestniczyło kilkuset seniorów prezentujących swoje osiągnięcia w kilkunastu dyscyplinach sportowych. To doskonały przykład dla pozostałych starszych mieszkańców Krakowa oraz inspiracja do regularnej pracy nad swoją kondycją fizyczną. Już dzisiaj zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w zmaganiach sportowych za rok.

Konferencje budują świadomość

Dbałość o starszych mieszkańców Krakowa w perspektywie długofalowej wymaga inicjowania pewnych procesów, budowania świadomości i otwierania przestrzeni. Tym sprawom poświęcone były dwie konferencje.

Konferencja zatytułowana „Edukacja do starości wyzwaniem młodości" skupiła 120 nauczycieli krakowskich szkół publicznych i niepublicznych wokół sprawy budowania w działaniach szkolnych takich postaw uczniów, które pozwolą na to, by ich starość była lepsza niż starość współczesnych seniorów. Mowa o odpowiedzialności za własne zdrowie, odżywianie, tryb życia, sposób spędzania czasu wolnego, wybór zawodu, ale też o przedsięwzięciach, które realizowane wspólnie z osobami starszymi pozwalają zrozumieć starość i pomagają kreować wyobrażenia o swojej starości. Otwartość nauczycieli na nowe trendy okazała się ogromna. Pod kierunkiem pracowników Collegium Medicum i Instytutu Socjologii UJ oraz wybitnych wolontariuszy z Krakowskiego Centrum Seniora uczestnicy opracowali zręby nowego programu oraz zadeklarowali gotowość dalszej współpracy z Miastem w tej ważnej sprawie.

Z kolei w dniach 8–9 listopada w Centrum Kongresowym ICE odbyła się międzynarodowa konferencja „W trosce o seniorów naszych miast". Podczas spotkania przedstawiciele wielu środowisk debatowali nad miejskimi rozwiązaniami dotyczącymi wszystkich sfer życia osób starszych, których zastosowanie może sprawić, że miasta Europy, w tym także i polskie, będą coraz bardziej przyjazne osobom starszym. W konferencji uczestniczyło blisko 500 osób, m.in. seniorzy skupieni w RKS, CAS, uniwersytetach trzeciego wieku i organizacjach pozarządowych, przedstawiciele miast partnerskich Krakowa, urzędnicy z dużych polskich miast, przedstawiciele trzeciego sektora i świata nauki. Była to wspaniała okazja do wymiany dobrych praktyk, planowanych wdrożeń oraz analizy barier, które utrudniają wprowadzanie w życie potrzebnych seniorom rozwiązań. Była to także sposobność do zawarcia przymierza na rzecz szeroko rozumianej przyjazności miast dla osób starszych.

Pracowitą jesień zakończył 6 grudnia nieodpłatny koncert symfoniczny dla 1800 seniorów Krakowa połączony z galą konkursu „Miasta Przyjazne Seniorom".

Serdecznie zapraszam wszystkich zainteresowanych budowaniem polityki senioralnej do współpracy oraz na naszą stronę www.dlaseniora.krakow.pl.

Anna Okońska-Walkowicz
Doradca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej

Okiem przewodniczącego: Połowa kadencji za nami

Czas szybko płynie, jesteśmy już w połowie kadencji władz samorządowych. Za nami dwa pracowite, trudne lata. Warto podsumować, co dobrego udało się zrobić, co było trudne i co jeszcze przed nami.

fot. Wiesław Majka / UMK

Kadencja 2014–2018 przejdzie do historii przede wszystkim jako ta, w której odbyły się w Krakowie Światowe Dni Młodzieży. Jeszcze kilka miesięcy temu wiele było zastrzeżeń i obaw, wręcz protestów, ale rzeczywistość przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Światowe Dni Młodzieży były nie tylko wielkim wydarzeniem religijnym, ale i pięknym świętem naszego miasta i jego mieszkańców. Kraków do tych uroczystości był bardzo dobrze przygotowany, świetnie działały służby miejskie i transport publiczny. Skala wydarzeń i zaangażowanie mediów przedstawiających w pozytywny sposób nasze miasto i jego gościnnych mieszkańców spowodowały i nadal powodują, że Kraków jest w świecie znany i promowany jako miasto przyjazne dla odwiedzających. Wydaje się, że już mówi się o Krakowie sprzed Światowych Dni Młodzieży i o Krakowie po nich. Można śmiało powiedzieć, że to wielkie wydarzenie przeszło do historii naszego miasta tak samo jak uczta królów w Wierzynku. To jest jeden z najpiękniejszych symboli tej kadencji.

Podsumowując ostatnie dwa lata, trzeba też wspomnieć o nieudanej próbie zorganizowania referendum w celu odwołania Prezydenta. Okazało się, że mimo ogromnej kampanii informacyjnej, wielu ataków, formułowania populistycznych haseł nie znalazło się w Krakowie 10 proc. mieszkańców chcących podpisać się pod wnioskiem referendalnym. To najlepsza ocena funkcjonowania samorządu przez mieszkańców naszego miasta. Pomimo że należy zdawać sobie sprawę z wielu problemów i niedociągnięć, z którymi mamy do czynienia w Krakowie, to jednak, jak widać po sprawie referendum, generalna ocena działań samorządu jest pozytywna.

Symboliczna dla tej kadencji jest walka z zanieczyszczeniem powietrza. Zdecydowany wzrost liczby likwidowanych pieców, dający nadzieję, że w ciągu kilku najbliższych lat problem niskiej emisji zostanie radykalnie zmniejszony, to również duże osiągnięcie ostatnich dwóch lat. Sukcesem jest też obrona w sądzie samej uchwały antysmogowej. Sukcesem jest wdrażanie krok po kroku innych rozwiązań, związanych z likwidacją emisji komunikacyjnej i wtórnej. Jesteśmy na dobrej drodze do poprawy jakości powietrza w Krakowie, a tym samym do poprawy jakości życia mieszkańców.

W tej kadencji znacząco zwiększyliśmy znaczenie transportu publicznego. Więcej zakupionych tramwajów i autobusów, spełniających wszystkie normy ekologiczne, to podstawa do pozytywnej oceny komunikacji miejskiej dokonywanej przez mieszkańców. Mieszkańcy doceniają częstsze kursy, ich regularność i komfort podróżowania. Ta ocena przekłada się na zdecydowanie częstsze korzystanie przez nich z transportu publicznego.

Ważne w tej kadencji są także tzw. sprawy „zielone". Kluczowe było powołanie Zarządu Zieleni Miejskiej – osobnej jednostki zajmującej się całościowo zielenią. To jedna z najlepiej ocenianych miejskich służb. W tej kadencji, realizując ustalenia studium i planów miejscowych, zakupiliśmy tereny pod nowy wielki park Zakrzówek. Będziemy też realizować inne projekty w tej dziedzinie np. w parkach Ruczaj, Łobzów i Duchackim. Wiele robimy także w kwestii tzw. małej zieleni – sadzone są nowe rośliny, podejmowane są proste działania poprawiające stan zieleni w Krakowie.

Symbolem inwestycji obecnej kadencji będzie z pewnością Ekospalarnia, największa ekologiczna inwestycja Krakowa. Ruszyła po latach problemów i protestów. Dzięki niej nie musimy już ponosić dodatkowych kosztów składowania, możemy też powoli rezygnować z innych, droższych i bardziej szkodliwych rozwiązań. Powstanie ekospalarni to dowód na to, że warto z ludźmi spokojnie rozmawiać i że trzeba zaoferować coś tym, na których taka inwestycja w jakiś sposób wpływa.

Rozmowa to kolejny symbol tej kadencji. Kiedyś mieliśmy okrągłe stoły – edukacyjny i mieszkaniowy. W tej kadencji rozmawiamy o możliwościach działań antysmogowych, ostatnio odbyła się dyskusja o zasadach sprzedaży alkoholu w Krakowie, przeprowadziliśmy konsultacje w sprawie sportu, edukacji czy poszczególnych inwestycji. Nie zaspokaja to zapewne wszystkich potrzeb konsultacyjnych, ale takie rozmowy są zdecydowanie powszechniejsze niż kiedyś. Z wielu działań Miasto wycofywało się właśnie w wyniku konsultacji z różnymi środowiskami. Mamy Miejskie Centrum Dialogu, działa Centrum Obywatelskie, w życie miasta angażują się krakowskie organizacje pozarządowe. Prowadzimy też coroczne szczegółowe badania opinii miesz-

kańców Barometr Krakowski. Jak widać, dużo się w tej kwestii dzieje i pozytywnie zmienia.

W tej kadencji znacznie rozwinęliśmy też działania na rzecz seniorów. W naszym mieście działa nie tylko Rada Krakowskich Seniorów, będąca wzorcem dla wielu innych samorządów. Organizujemy Senioralia, centra aktywności seniorów i szereg spotkań oraz konferencji. Zauważalny jest udział seniorów w działaniach Miasta, wypracowujemy wiele wspólnych rozwiązań. Można powiedzieć, że Kraków, jest polską stolicą seniorów!

Niewątpliwie symbolem tej kadencji jest także poważna dyskusja o przyszłości samorządowych dzielnic Krakowa. Dyskutujemy o sprawach bieżących, ale i o zwiększeniu finansowania tych bardzo ważnych i bliskich mieszkańcom struktur oraz o zwiększaniu ich kompetencji. Dyskusja o dzielnicach to dyskusja o sensownej decentralizacji Krakowa, a to niesłychanie ważny temat. Tu znowu jesteśmy liderem wśród polskich samorządów.

Trzeba też jasno powiedzieć, że nie byłoby tych sukcesów, gdyby nie finansowe możliwości Miasta. Warto przypomnieć, że cztery lata temu – w 2012 r. – Kraków był w bardzo trudnej sytuacji, mówiono wręcz o zapaści finansowej Miasta. Teraz mamy stosunkowo dobrą kondycję finansową, a jej symbolem jest zdecydowany wzrost liczby podatników płacących w Krakowie podatek PIT. Dobry stan finansów Miasta jest jednym z najważniejszych sukcesów tej kadencji. Trudnymi decyzjami, odejściem od finansowego populizmu, wspólnymi działaniami wielu podmiotów zapewniliśmy sobie takie bezpieczeństwo finansowe, którego zazdroszczą nam inne samorządy.

Przed nami jednak jeszcze wiele spraw do załatwienia, poprawienia i wypracowania najlepszych rozwiązań.

Największym wyzwaniem jest wspominana już sprawa smogu. Pomimo że zrobiliśmy bardzo dużo i choć widać już znaczące efekty tych działań, to musimy sobie zdawać sprawę, że prawdziwe trudności dopiero przed nami. Przecież ten, kto był zainteresowany wymianą pieca, już podjął działania. Teraz musimy dotrzeć z naszą ofertą do osób mniej zaangażowanych, mniej zasobnych, a instrumenty, które mamy, nie są optymalne. Sposobami na likwidację emisji komunikacyjnej są aktywna polityka transportowa, strefy parkowania, system parkingów oraz zmiana zasad wykorzystania dróg. Jednak wszelkie ograniczenia często powodują ogromne protesty społeczne. To wielkie wyzwanie.

Ogromnym wyzwaniem, przed którym stoimy, będzie także wdrażanie reformy edukacji w Krakowie. Reforma sieci szkół jest kontrowersyjna i będzie bardzo kosztowna.

Wyzwaniem są również działania partycypacyjne. Realizacja krakowskiego budżetu obywatelskiego bywa trudna, niewiele się dzieje z Inicjatywą Lokalną w Krakowie, nie mamy jeszcze – funkcjonujących już w niektórych miastach – elektronicznych platform konsultacyjnych czy umożliwiających zgłaszanie zmian, postulatów oraz rozwiązań. Dialog z mieszkańcami w celu wypracowywania porozumień i kompromisów to wielkie wyzwanie na najbliższe lata.

Przed nami także duże i trudne inwestycje. Najważniejsza z nich to Trasa Łagiewnicka, choć czeka nas także wiele innych poważnych inwestycji drogowych. Musimy też doprowadzić linię tramwajową do północnej części Krakowa. Czekają nas również dyskusja i wybór optymalnego rozwiązania w sprawie tras podziemnych. To wielkie wyzwania technologiczne, polityczne i finansowe.

Biorąc pod uwagę wyniki referendum, zobowiązaliśmy się do budowy tras rowerowych i wdrożenia poważnego systemu monitoringu. Musimy się też zmierzyć z wieloma mniejszymi inwestycjami drogowymi, z budową chodników, obiektów sportowych i rekreacyjnych. Wciąż rozmawiamy o planach budowy Centrum Muzyki, bo przecież znakomita Filharmonia Krakowska czy Akademia Muzyczna muszą mieć właściwe miejsce do działania – inaczej ich znaczenie w Polsce się zmniejszy, co będzie ogromną stratą dla krakowskiego środowiska muzycznego.

Wielkim wyzwaniem dla Krakowa jest także utrzymanie obecnej dobrej sytuacji finansowej. Duży program inwestycyjny, rozbudowane programy społeczne, sportowe, edukacyjne i kulturowe oraz zmiany w funkcjonowaniu urzędu – to wszystko wymaga bardzo dużych nakładów. Perspektywy nie są obiecujące, bo coraz mniej pieniędzy pochodzić będzie z Unii Europejskiej, prawie pewny jest też spadek dochodów z podatków, mienia, opłat, przy coraz większych naciskach na „darmowe" usługi miejskie. Trzeba liczyć się też z powszechnym w Polsce (choć na razie nie w Krakowie) odpływem mieszkańców z miast, ze zmianami demograficznymi. Wszystko to powoduje, że musimy działać bardzo rozważnie, ale i perspektywicznie. Musimy uruchamiać takie inwestycje finansowe, które w przyszłości przyniosą nam wymierne efekty. Dlatego ważne jest zwiększanie liczby krakowskich podatników np. poprzez inwestycję w Krakowską Kartę Mieszkańca. Dzięki niej do budżetu docelowo może wpłynąć ponad 100 mln zł. Ważne są działania promujące w Krakowie przedsiębiorczość – i tę nowoczesną, innowacyjną, i tę specyficzną, związaną z przemysłem spotkań, turystyką biznesową i usługami. Musimy wspierać i centra outsourcingowe, i przedsiębiorczość tradycyjną – rzemiosło, handel oraz usługi. Stabilność tych sektorów, opłacalność działalności, wręcz rozwój tych dziedzin zadecyduje o powodzeniu Krakowa.

W połowie obecnej kadencji samorządu warto sobie zdać sprawę z tego, gdzie jesteśmy, co nam się udało już zrealizować, ale i jakie wielkie wyzwania stoją jeszcze przed Krakowem. Mając tę wiedzę, możemy i musimy wypracować takie działania, które, choć czasem trudne, spowodują rozkwit Krakowa, umożliwią poradzenie sobie z opisanymi problemami, stworzą dla mieszkańców najlepsze z możliwych warunki do mieszkania, pracowania i rozwijania się w Krakowie.

Chcę ogromnie podziękować wszystkim, dzięki którym w ciągu tych ostatnich lat tak znacznie i na korzyść zmienił się Kraków: Prezydentowi Krakowa Jackowi Majchrowskiemu, wiceprezydentom, wszystkim urzędnikom magistratu i miejskich jednostek; chcę podziękować koleżeństwu radnym Miasta Krakowa, radnym wszystkich dzielnic, mieszkańcom Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, krakowskim przedsiębiorcom, turystom, studentom. To dzięki Państwa wysiłkowi, działaniom, pomysłom i zaangażowaniu żyjemy w najwspanialszym miejscu Polski i Europy, mieście, które mimo ryzyk i zagrożeń, ma szansę sprostać wyzwaniom. Dziękuję za wszystkie działania na rzecz naszego Miasta.

Bogusław Kośmider, przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Inny sposób myślenia o mieście

Mija połowa kadencji. To najlepszy czas na pierwsze podsumowania. Zapytaliśmy więc przedstawicieli wszystkich klubów radnych o sukcesy minionych dwóch lat i plany na drugą połowę „czterolatki". Z radnymi rozmawiał Błażej Siekierka.

fot. Paweł Krawczyk / UMK

Pierwsze posiedzenie Rady Miasta Krakowa VII Kadencji odbyło się 1 grudnia 2014 r.

Włodzimierz Pietrus, przewodniczący klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość:

Jeśli chodzi o osiągnięcia w tej kadencji, przede wszystkim udało się wprowadzić bezpłatną komunikację dla młodzieży szkół podstawowych. Będziemy kontynuować ten projekt, rozszerzymy go o młodzież gimnazjalną. Pozytywne jest też to, że coraz więcej terenów pokrytych jest planami zagospodarowania przestrzennego. Mieszkańcy, którzy nie chcą dopuścić do zabetonowania Krakowa, mają w tej kwestii bardzo duże oczekiwania. Plany gwarantują nam pewien ład przestrzenny. Kolejnym istotnym elementem, który pojawił się w tej kadencji, jest większa świadomość radnych i Prezydenta w kwestii wydatków na zieleń. Strona społeczna od początku zwracała na to uwagę. Cieszy również wykupywanie przez Miasto terenów jak, chociażby Zakrzówka. Takich działań było więcej, ale przykład Zakrzówka jest oczywiście najbardziej spektakularny. Udało nam się „wypchnąć" dewelopera, który chciał zabudować to miejsce, postawić tam blokowisko. To duży sukces. Jeśli chodzi o kolejne dwa lata, to trzeba zadbać o stabilną politykę finansową Miasta. Widzimy w tej kwestii pewne niebezpieczeństwa. Kraków ma – zgodnie z obowiązującą ustawą — pewne odgórnie narzucone zasady finansowania inwestycji i wydaje nam się, że Prezydent może je niestety naruszyć, a co za tym idzie maksymalnie zadłużyć Miasto. Jeśli chodzi o budżet, stanęliśmy na krawędzi i mamy obawy, że grozi to tym, iż przyszła kadencja będzie bardzo skromna, jeśli chodzi o dysponowanie pieniędzmi na potrzeby mieszkańców. Nie możemy do takiej sytuacji dopuścić. To główny cel na resztę kadencji.

Aleksander Miszalski, przewodniczący Komisji Promocji i Turystyki, klub radnych Platforma Obywatelska

Przede wszystkim w tej kadencji udało się zmienić sposób myślenia o mieście. To widać chociażby po budżecie, który dotąd był nastawiony na wielkie inwestycje, teraz udało się przenieść ciężar na drobne zadania. Jest więcej pieniędzy na parki, zieleń, na rewitalizację choćby pl. Biskupiego. Udaje się również dyskutować o przestrzeni miejskiej, tak więc wydaje mi się, że w tej materii idziemy w dobrym kierunku. Cały czas podejmujemy również działania antysmogowe – przeznaczono dużo pieniędzy na walkę ze smogiem, zlikwidowanych zostało już ponad 10 tys. pieców węglowych. Zmienia się również myślenie o ruchu w mieście. Parkingi w centrum ustępują pierwszeństwa parkingom Park&Ride. To wszystko cieszy. Jest jednak jeszcze szereg spraw, którymi należy się zająć w kolejnych dwóch latach. Musimy ruszyć z programem ścieżek rowerowych, a także przypilnować, żeby terminowo powstawały kolejne parkingi Park&Ride. To jest proces, który cały czas trzeba nadzorować. Jestem przekonany, że do końca kadencji sposób myślenia o mieście przybierze oczekiwany przez nas kierunek.

Sławomir Pietrzyk, wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa, klub radnych Przyjazny Kraków

Połowa kadencji minęła bardzo szybko i były to bardzo ważne dwa lata, ponieważ w mieście przystąpiono do realizacji oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji. W ciągu tych lat nie było takich fajerwerków jak w poprzednich kadencjach, czyli wielkich inwestycji, ale za to przystąpiono do prac, których oczekują krakowianie i które poprawiają komfort ich życia. Głównie chodzi o naprawy dróg, chodników, torowisk. Druga sprawa bardzo istotna to walka o czyste powietrze. Klub Przyjazny Kraków ma tu spore zasługi. Szefową Komisji Ekologii jest nasza radna Anna Prokop-Staszecka, która bardzo angażuje się w walkę o czyste powietrze. To, że udało się, w drugim podejściu, uchwalić zakaz używania w przyszłości paliw stałych w Krakowie, jest chyba największym sukcesem tej kadencji. Jest to sukces wszystkich ludzi, którym zależy na tym, by żyć w zdrowym i niezanieczyszczonym mieście. Mogę zagwarantować, że konsekwentnie będziemy zmierzali do tego, by w Krakowie oddychać czystym powietrzem. Warto przy okazji wspomnieć o dopłatach do wymiany pieców, które będą kontynuowane. Z tym wiążą się również inwestycje Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, które doprowadza energię cieplną i ciepłą wodę użytkową w różne miejsca Krakowa. To także przyniesie określone efekty. Warto zwrócić uwagę na uporządkowanie gospodarki odpadami. Oddanie Ekospalarni w Nowej Hucie jest przełomem, ponieważ wreszcie domknęliśmy ten system. Odpady nie będą wywożone na wysypisko, tylko spalane, a w zamian otrzymamy energię elektryczną i cieplną. Czeka nas jednak jeszcze wiele spraw do zrobienia. Nadchodzące dwa lata będą wymagać dużego zaangażowania. Musimy dbać o komunikację, priorytetem jest też obwodnica Krakowa.

Prezydium Rady Miasta Krakowa

Bogusław Kośmider
PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA KRAKOWA

Dominik Jaśkowiec
WICEPRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA KRAKOWA

Marek Lasota
WICEPRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA KRAKOWA

Sławomir Pietrzyk
WICEPRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA KRAKOWA

zdjęcia:archiwum prywatne, Wiesław Majka / UMK

Klub radnych Prawo i Sprawiedliwość

Michał Drewnicki

Krzysztof Durek

Aleksandra Dziedzic

Jan Franczyk

Mirosław Gilarski

Adam Grelecki

Józef Jałocha

Adam Kalita

Ryszard Kapuściński

Mariusz Kękuś

Bolesław Kosior

Marek Lasota

Andrzej Mazur

Włodzimierz Pietrus
(Przewodniczący klubu)

Edward Porębski

Stanisław Rachwał

Łukasz Słoniowski

Agata Tatara

Dariusz Wicher

Klub radnych Platforma Obywatelska

Grażyna Fijałkowska

Andrzej Hawranek
(Przewodniczący klubu)

Dominik Jaśkowiec

Jakub Kosek

Bogusław Kośmider

Wojciech Krzysztonek

Teresa Kwiatkowska

Teodozja Maliszewska

Aleksander Miszalski

Katarzyna Pabian

Jerzy Popiel

Grzegorz Stawowy

Anna Szybist

Tomasz Urynowicz

Wojciech Wojtowicz

Stanisław Zięba

Klub radnych Przyjazny Kraków

Kazimierz Chrzanowski

Rafał Komarewicz
(Przewodniczący klubu)

Adam Migdał

Sławomir Pietrzyk

Anna Prokop-Staszecka

Łukasz Wantuch

Radni niezrzeszeni

Małgorzata Jantos

Marta Patena

Płonący orzeł i stare firanki

Niedawno, bo 21 listopada 2016 r., minęła setna rocznica śmierci Franciszka Józefa, cesarza austriackiego oraz... wielkiego księcia krakowskiego – często zapominamy, że Najjaśniejszy Pan nosił także i taki, zupełnie ahistoryczny i wręcz komiczny tytuł, spadek po pierwszej polskiej republice, czyli Wolnym, Niepodległym i Ściśle Neutralnym Mieście Krakowie i Jego Okręgu.

Michał Kozioł

Ten smutny jubileusz uczciły już licznie w Małopolsce reprezentowane środowiska miłośników habsburskiej monarchii. Można jednak przy tej okazji wspomnieć nie cesarskie odejście ze świata żywych i przejście do legendy, ale przejawy owej legendy, która narodziła się jeszcze za życia władcy. Na krakowskim gruncie legenda ta ujawniła się w całej okazałości podczas obchodów 50. rocznicy wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I. Jubileusz ten przypadał na dzień 2 grudnia 1898 r. Cesarz siedział już na tronie pół wieku, od ostatecznego zaś upadku powstania styczniowego, na które Austria patrzyła bardzo niechętnie, minęło przeszło trzydzieści lat. W Krakowie – podobnie jak w całym zaborze austriackim – wyrosło już nowe pokolenie, wykształcone w polskich szkołach, a przede wszystkim wychowane w wolności, o jakiej nie mogli marzyć Polacy będący poddanymi pruskimi lub rosyjskimi. Sam cesarz, na którego wielu patrzy dziś oczyma autora „Przygód dobrego wojaka Szwejka", potrafił zadbać o swój wizerunek. Galicyjscy poddani w dobrej wierze powtarzali jego prawdziwe czy też rzekome wypowiedzi na swój temat. Miał więc podobno Franciszek Józef powiedzieć, że Polacy mają wprawdzie wiele wad, ale jedną ważną zaletę – nie zdradzają. Pewien znany polski sportsmen, którego alpejskie wyczyny zadziwiły samego cesarza, twierdził, że usłyszał z ust władcy słowa: „Pod moim rządem Polacy mogą być bezpieczni, bo ja szanuję ich przeszłość, cenię ich rycerskość i szlachetność".

Spontaniczne gesty radości

Nie miało znaczenia, czy opowieści te były prawdziwe. Ważne, że działały na wyobraźnię. Dowodem na to jest szczery entuzjazm, z jakim krakowianie przyjęli cesarski jubileusz. Trzeba podkreślić, że nie tylko władze miejskie zaangażowały się w przygotowania. Także poszczególni mieszkańcy dawali dowody swojego przywiązania. Pierwszeństwo należy bezwzględnie przyznać firmie Hawełka, którą cieszyła się w tamtych latach zasłużoną sławą. Otóż na wystawie u Hawełki wśród kwiatów ustawiono popiersie cesarskie zwieńczone laurowym wieńcem. Całości kompozycji dopełniały kandelabry i draperie. Popiersie wystawili także inni krakowscy kupcy i „gastronomicy", czyli Grosse, Zawada oraz Sauer. Pani Karolina Michalska, która przy ul. Szewskiej pod numerem 25 prowadziła „handel kwiatów", a więc po prostu kwiaciarnię, wykazała się dużą dozą nie tylko lojalności, ale także zmysłu artystycznego. Na wystawie jej sklepu stała „uwita z fiołków wielka cesarska korona".

Uroczystości były dość skromne, a to z powodu stosunkowo niedawnej tragicznej śmierci małżonki Najjaśniejszego Pana cesarzowej Elżbiety, którą 10 września zamordował w Genewie włoski anarchista Luigi Lucheni. Obawiano się, że zbyt huczne obchody mogą być nietaktem wobec domu panującego pogrążonego w żałobie. Jednak wiadomości przesłane z Wiednia rozwiały wątpliwości krakowian. Dyskretnie dawały do zrozumienia, że nie należy tamować spontanicznych gestów radości z powodu tak ważnej rocznicy. Dlatego też prasa relacjonująca obchody zaznaczała, że miasto było iluminowane, gdyż w „ten sposób mieszkańcy Krakowa pragnęli zamanifestować uczucia swoje w dzień pamiątkowy, a iluminacja przyszła do skutku wyłącznie z ich inicjatywy, bez jakichkolwiek wpływów, tak dalece, że nawet nie pojawił się żaden plakat, donoszący o zamierzonem oświetleniu".

Oficjalnej zachęty nie było, ale krakowska prasa dawała dowody autentycznego entuzjazmu. Jedna z gazet zamieściła wiersz zatytułowany „Hymn jubileuszowy", którego pierwsza zwrotka brzmiała: „Zygmuntowski uderz dzwonie! / Dziś pięćdziesiąt mija lat, / Odkąd na Habsburgów tronie / Wasz Franciszek Józef siadł! / Odkąd Ludy i Narody / Bóg pod Jego oddał straż – / Półwiekowe, Złote Gody / Dziś Monarcha święci Wasz!". Owo zagadkowe „Wasz" miało się brać stąd, że autorem wiersza był warszawiak, który ze zrozumiałych względów musiał pozostać nieznany. Jak łatwo się domyślić, do napisania pochwały austriackiego cesarza skłoniło anonimowego autora porównanie sytuacji Polaków mieszkających w Warszawie i Wilnie z losem ich rodaków z Krakowa i Lwowa.

fot. Bogusław Świerzowski

W 50. rocznicę wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I na wystawie u Hawełki wśród kwiatów ustawiono popiersie cesarskie zwieńczone laurowym wieńcem

W więzieniu, koszarach i magistracie

Rzecz ciekawa, jako pierwsi świętowali w Krakowie lokatorzy więzienia św. Michała. Już o godzinie siódmej rano zgromadzili się w więziennej kaplicy, aby wysłuchać solennej mszy, po której odśpiewali „Te Deum". Następnie na dziedzińcu wręczono strażnikom pamiątkowe medale. „Klawisze" ze św. Michała jako pierwsi zostali wyróżnieni w ten sposób.

Godzinę poźniej zaszczyt ten spotkał policjantów i żołnierzy, bowiem o godzinie ósmej odbyły się uroczystości u dyrekcji policji i w koszarach. O dziewiątej świętowały krakowskie sądy oraz uniwersytet. Uroczystości odbyły się także w szkołach. Szczególnie gorąco cesarski jubileusz świętowany był na Kazimierzu. Mieszkańcy tej dzielnicy tłumnie przybyli do „starej bóżnicy" przy ul. Szerokiej i do „bóżnicy postępowych izraelitów" na Podbrzeziu. Nabożeństwa odbywały się o wpół do jedenastej i wpół do dwunastej, a więc w obu mogły uczestniczyć gminy. W synagodze postępowej kazanie po polsku wygłosił młody, niespełna 30-letni doktor Ozjasz Thon, w przyszłości znany działacz syjonistyczny i poseł do polskiego Sejmu. O godzinie „dwunastej w południe odbyło się uroczyste posiedzenie Rady wyznaniowej celem złożenia imieniem gminy izraelickiej hołdu dla N. Pana. Przemawiał prezes Dr. Horowitz, a Rada upoważniła prezydium do złożenia N. Panu we właściwej drodze wyrazów hołdu i wiernopoddańczych uczuć". Jubileusz uczczono także w sposób praktyczny. Z jego okazji w szpitalu przy ul. Skawińskiej otwarto nowy oddział przeznaczony dla „chorych nieuleczalnych".

Krakowska Rada Miejska, której posiedzenie rozpoczęło się o godzinie szóstej po południu, też wykazała się praktycznym podejściem do cesarskiego święta. Postanowiono bowiem z okazji tego radosnego wydarzenia wypłacić pracownikom magistratu jednorazowy dodatek. Na ten cel przeznaczono sporą kwotę, bo 2500 złotych reńskich. Wysokość dodatku była uzależniona od stażu pracy.

Iluminacja na cześć cesarza

Radni, opuszczając magistrat, mogli podziwiać, jak wspaniale iluminowany był Kraków. Choć była to akcja najzupełniej dobrowolna, to jednak i rozmaite instytucje, i prywatni właściciele domów zadbali o wspaniałe oświetlenie publicznych gmachów i kamienic. W ocenie współczesnych najpiękniej oświetlona była siedziba miejskiej Kasy Oszczędności przy ul. Szpitalnej. Na szczycie gmachu płonęła wielka lampa łukowa, rzucająca blask nie tylko na elewację, ale także na ulicę. Na wysokości pierwszego piętra umieszczono artystycznie wykonane i podświetlone od dołu przeźrocze przedstawiające cesarza w stroju koronacyjnym, a pod nim daty 1848–1898. Wokół cesarskiego konterfektu płonęły różnobarwne lampki. Przed wejściem ustawiono istny gaj z dużych doniczkowych roślin, a ogrodzenie opleciono festonami z zieleni, wśród której płonęły kolorowe lampki. Do późnej nocy krakowianie przychodzili na ul. Szpitalną, aby podziwiać tak wspaniałą iluminację. O oświetlenie Sukiennic zadbała gazownia miejska. Krakowscy gazownicy popisali się swoim kunsztem, oświetlając nie tylko cztery wejścia do Sukiennic, ale także umiejętnie podkreślając urodę tego gmachu lampkami umieszczonymi na detalach architektonicznych. Szczególny jednak podziw wzbudzał umieszczony od strony Szewskiej płonący orzeł cesarski. Gazety pisały, że „nie było okna we wszystkich dzielnicach miasta, gdzieby nie płonęło światło". Powszechnie też wywieszono flagi państwowe – czyli czarno-żółte – oraz narodowe, biało-czerwone. Gazety odnotowały tylko jeden przykry incydent. Akurat prawie na wprost Kasy Oszczędności wywieszono dekorację sporządzoną ze starych firanek i zużytych kołder. Ten fakt, graniczący ze zbrodnią obrazy majestatu, możemy sobie dziś tłumaczyć jedynie patologicznym skąpstwem niektórych mieszkańców ul. Szpitalnej.

Kalendarium krakowskie

7 grudnia

1884 – „Nowa Reforma" donosi: „Stowarzyszenie rękodzielników Zgoda wręczyło dotkniętej kalectwem siostrze śp. Marcina Borelowskiego (Lelewela) czysty dochód z wieczorku urządzonego w rocznicę listopadowego powstania w kwocie 53 złr. 73 ct.".

9 grudnia

1898 – „Głos Narodu" donosi, że lwowscy restauratorzy postanowili przestać prenumerować pisma „Kikeriki" i „Wiener Luft", „które systematycznie szkalują w sposób nikczemny Galicję i polskie społeczeństwo". Pismo także apeluje do krakowskich restauratorów, aby wzięli przykład z lwowskich kolegów.

10 grudnia

1895 – w „Nowej Reformie" ukazuje się ogłoszenie: „W 6 skadronie dragonów pułk Nr. 12 jest do sprzedania nawóz od 150 koni. Zgłoszenia przejmuje 6 skadronu w barakach w Zakrzówku".

11 grudnia

1914 – „IKC" donosi: „Strzały armatnie, rozlegające się jeszcze wczoraj w godzinach wieczornych od strony północnej, ok. godziny 6-tej zupełnie umilkły. – Dziś dookoła Krakowa panuje zupełny spokój, świadczący najlepiej, że Rosjanie znajdują się w odwrocie. Miejmy też nadzieję, że nieprędko, a może nawet już nigdy nie ukażą się u nas na gościnnych, a tak niewdzięcznych występach".

12 grudnia

1501 – w katedrze na Wawelu odbywa się koronacja króla Aleksandra.

13 grudnia

1621 – biskup krakowski Marcin Szyszkowski zatwierdza statuty krakowskiego Bractwa Miłosierdzia.

14 grudnia

1897 – krakowska prasa donosi, że ks. Stanisław Stojałowski – znany ze swoich niezależnych poglądów – został przyjęty przez biskupa Puzynę, a rozmowa trwała aż pięć kwadransów.

15 grudnia

1893 – „Głos Narodu" donosi: „Na kopcu Kościuszki stanie niebawem wieża żelazna 5 metrów wysoka, do wymierzania geometrycznego punktów potrzebnych wojskowości (Triangulirungszeichen). Wieża wykonana w pracowni p. Adama Staszczyka, będzie umieszczoną w taki sposób, że kamienia pamiątkowego, położnego tamże dla uczczenia Kościuszki, wcale nie zasłoni".

16 grudnia

2000 – kardynał Franciszek Macharski konsekruje kościół pw. św. Jana Chrzciciela na Prądniku Czerwonym.

19 grudnia

1758 – król August III, na mocy posiadanych przywilejów, mianuje Kajetana Sołtyka biskupem krakowskim.

TAURON
ARENA KRAKÓW

WYDARZENIA 2016 / 2017

10.12.16 MISTRZOSTWA ŚWIATA SUPER ENDURO
16.12.16 ENRIQUE IGLESIAS
21.01.17 GREEN DAY
22.01.17 ŚWIĄTECZNA ATMASFERA
27.01.17 BETLEJEM W KRAKOWIE
04.02.17 KARNAWAŁOWA MOC DISCO POLO
06.02.17 ENNIO MORRICONE
08.02.17 LARA FABIAN
24.02.17 LINDSEY STIRLING
25.02.17 MUSICAL "KAROL"
03.04.17 TINI - GOT ME STARTED TOUR
29.04.17 SUPERHEROES IN CONCERT
27.05.17 BRUNO MARS
30.05.17 HANS ZIMMER
02.06.17 AEROSMITH - AERO - VEDERCI BABY!
15-17.06.17 IMPACT FESTIVAL LINKIN PARK SYSTEM OF A DOWN

AGENCJA ROZWOJU MIASTA S.A. KRAKÓW

Centra aktywności seniorów

Dzielnica I
- Małopolskie Centrum Edukacji
  ul. Krupnicza 38, tel. 12 430-00-15
- Kościół dla Miasta Krakowa
  ul. Berka Joselewicza 28, tel. 733 131 638

Dzielnica II
- Akademia Pełni Życia im. Joanny Boehnert
  ul. Rzeźnicza 2, tel. 12 294-81-35
- Parafia św. Kazimierza
  ul. Bobrowskiego 6, tel. 12 417-35-00

Dzielnica IV
- Stowarzyszenie „Lajkonik"
  ul. Łokietka 267, tel. 608 379 957
- Fundacja „Uskrzydleni Wiekiem"
  ul. Rusznikarska 14, tel. 511 200 011
- Fundacja „Nie dzieli Nas wiek"
  ul. Weissa 8/21, tel. 501 529 993

Dzielnica V
- Polski Komitet Pomocy Społecznej, Zarząd Rejonowy Kraków Śródmieście
  ul. Sienkiewicza 2a, tel. 12 634-51-57

Dzielnica VI
- Stowarzyszenie „Lajkonik"
  ul. Bandtkiego 19, tel. 12 637-29-44 wew. 202

Dzielnica XI
- Stowarzyszenie „Dobrej Nadziei"
  ul. Sławka 27, tel. 12 423-48-96

Dzielnica XII
- Parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Nowym Prokocimiu
  ul. Kurczaba 25, tel. 500 772 286

Dzielnica XIII
- Fundacja im. „Heleny i Tadeusza Augustyn"
  ul. Ludwinowska 11, tel. 603 359 864

Dzielnica XIV
- Fundacja „Lokomotywa"
  os. Dywizjonu 303 bl. 66, tel. 722 102 173

Dzielnica XVI
- Fundacja „Nowe Centrum"
  os. Złotej Jesieni 16, tel. 575 361 492

Dzielnica XVIII
- Fundacja „Nowe Centrum"
  os. Zielone 22, tel. 733 956 640
- Fundacja „Ukryte Skrzydła"
  os. Na Skarpie 35, tel. 12 680-21-56

Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w styczniu 2017 r.

Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości).

Szczegółowe informacje odnośnie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 nr tel. 12 616-98- 08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza w zł	Kwota Wadium Płatne do dnia 12.01.2017	Data i godzina przetargu
ul. Księcia Józefa mpzp „Rejon Skała II" tereny rolnicze	76/3, 76/5, 76/4, 77/2, 77/3, 77/4, 78/3	2,6367	21 K	567 000,00	57 000,00	17.01.2017 godz. 9.00
Udział wynoszący 1/2 cz. zabudowanej nieruchomości przy ul. Krowoderskiej 54	Udział 1/2 cz 30	0,0412	116 Ś	2 000 000,00	200 000,00	17.01.2017 godz. 10.00
ul. Chmielna dec. WZ budynek mieszkalny jednorodzinny z garażem	416/39, 422/3+ 1/3 cz. 416/36, 416/41	0,1990	48 P	558 600,00 w tym 23% VAT	56 000,00	17.01.2017 godz. 11.00
ul. Czerwone Maki mpzp „III Campus UJ - Wschód" tereny zabudowy usługowej U.6	205/10	0,3693	38 P	2 800 000,00 w tym 23% VAT	280 000,00	17.01.2017 godz. 12.00

KRAKÓW

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza na

KRAKOWSKI 13. BIEG SYLWESTROWY

PRZEBIERZ SIĘ I POBIEGNIJ Z NAMI !

31.12.2016
GODZ. 12:00
MAŁY RYNEK

Beneficjentem Biegu jest Fundacja Wspierania Kardiochirurgii Dziecięcej
SCHOLA CORDIS

ZAPISY NA:
www.dystans.krakow.pl

ORGANIZATORZY

SPONSORZY

PARTNERZY

PATRONI MEDIALNI

KRAKÓW

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza

WOKÓŁ SZOPKI

ALL AROUND NATIVITY SCENES

6.12.2016 – 6.01.2017

SPACEREM PO KRAKOWIE

ZAPRASZAMY
WE WELCOME YOU AT:

01 PLAC SZCZEPAŃSKI

02 PRACOWNIA ZŁOTNICZA ONYX
Długa 32

03 KSIĘGARNIA MUZYCZNA KURANT
Rynek Główny 36

04 SOPOCKI DOM AUKCYJNY
Rynek Główny 43

05 BANK PEKAO SA
Rynek Główny 47

06 BARBAKAN

07 RESTAURACJA KOGEL MOGEL
Sienna 12

08 INFOKRAKÓW SUKIENNICE
Rynek Główny 1-3

09 SKLEP R7
Rynek Główny 7

10 RESTAURACJA WESEŁE
Rynek Główny 10

11 NESPRESSO
Rynek Główny 12

12 RESTAURACJA SZARA GEŚ
Rynek Główny 17

13 RESTAURACJA WIERZYNEK
Rynek Główny 16

14 SŁODKI WIERZYNEK
Rynek Główny 15

15 INFOKRAKÓW PAWILON WYSPIAŃSKIEGO
plac Wszystkich Świętych 2

16 PLAC ŚW. MARII MAGDALENY

17 POWIŚLE 11

18 FONTANNA FORTEPIAN CHOPINA
Franciszkańska

19 KSIĘGARNIA MATRAS
Rynek Główny 23

20 LA GRANDE MAMMA
Rynek Główny 26

21 STARBUCKS
Rynek Główny 27

22 SKLEP WAWEL
Rynek Główny 33

23 FACTORY
prof. A. Rożańskiego 32
Modlniczka

ZAPRASZAMY NA FINAŁOWY SPACER
6 STYCZNIA 2017 R.

POKONKURSOWA WYSTAWA SZOPEK KRAKOWSKICH,
PAŁAC KRZYSZTOFORY, RYNEK GŁÓWNY 35,
5.12.2016 – 26.02.2017

Organizatorzy

Partner strategiczny

Partner

Patroni medialni

WWW.KRAKÓW.PL

www.biurofestiwalowe.pl
www.mhk.pl

#KRAKOWSKIESZOPKI